



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



Donos czy obowiązek

s. 5



Dusznickie Olimpy Sportu

s. 6



Były policjant na tropie mordercy

s. 11

W SOBOTĘ 16 GRUDNIA

Świąteczny jarmark i wigilijny stół na dusznickim Rynku

Święta Bożego Narodzenia to czas, który spędzamy z bliskimi, świętując i biesiadując. Dlatego już 16 grudnia dusznicki Rynek zmieni się w najbar-dziej świąteczne miejsce na Ziemi Kłódzkiej. Wspólne kolędowanie przy wi-gilijnym stole, jarmark ze świątecznymi wyrobami oraz koncerty – to tylko część atrakcji Dusznickiego Jarmarku Bożonarodzeniowego.



W sobotę już od południa wśród cu-downego aromatu grzanego wina, świątecznych wypieków oraz cho-iniek pachnących lasem rozpocznie się coroczny świąteczny jarmark. Na wszystkich przybyłych będzie czekać moc atrakcji. Regionalni wystawcy będą prezentować swoje ręcznie wy-

konane ozdoby, a dusznickie gospodynie uraczą nas wspaniałymi domowymi wypiekami i potrawami. Podczas przechadzania się między straganami będzie można usłyszeć kolędy w wykonaniu dusznickich chórów oraz księdza Bogdana Skowrońskiego. Uciechą dla duszy i oczu będą rów-

nież jasełka w wykonaniu przedszkolaków, a także przedstawienie w wykonaniu Grupy Teatralnej Misz-Masz. Wieczorną porą na najwytrwalszych czekać będzie koncert Andrzeja Walusa i Anny Majkut-Polańskiej.

ciąg dalszy na s. 2

OGROMNA SZANSA DLA NAJMŁODSZYCH UCZNIÓW
DUSZNICKIEJ PODSTAWÓWKI

Start do sukcesu



Od początku roku szkolnego w naszym mieście prowadzony jest projekt „Sportowa Szkoła”. W jego ramach uczniowie pierwszej klasy szkoły podstawowej mają do wyboru trzy dyscypliny: wrotkarstwo, biathlon oraz piłkę nożną, które mogą poznawać w trakcie roku szkolnego. Podczas dokład-nie zaplanowanych zajęć, pod okiem wykwalifikowanych tre-norów maluchy mogą rozwijać swo-je zainteresowania i rozbudzać sportową pasję.

Oczywistym jest, że aby młody człowiek mógł myśleć o wyczyno-wym uprawianiu sportu w przysz-łości, musi być do niego wprowadzony jak najwcześniej. Projekt, szczególnie w przypadku pierwszaków, nie ma jednak na celu specjalizowania dzie-ci w określonej dyscyplinie. Chodzi przede wszystkim o przekonanie ich oraz oczywiście ich rodziców do za-let regularnej aktywności fizycznej. Przy okazji weryfikuje się predyspo-zycje, być może odkryje talenty. Plany treningowy dobrane są tak, aby stop-niowo zapoznawać najmłodszych z dyscyplinami, nie zapominając o ogół-

nym rozwoju. Cały projekt finansowa-ny jest wyłącznie ze środków gminy. Uczniowie zostali wyposażeni w nowy sprzęt sportowy z najwyższej półki, co nie tylko pomoże im w codzienny za-jęciach, ale również wpłynie pozytywnie na ogólny wizerunek szkoły i być może zwiększy liczbę uczniów. Każde dziecko w ramach dodatkowych go-dzin wychowania fizycznego będzie miało możliwość próbowania swo-ich sił pod okiem trenerów Agnieszki Ziemiżonek, Kingi Goraj oraz Marka Stepnowskiego.

– Zależy nam na tym, aby w przy-szłości zajęcia w danej dyscyplinie skupiały dwa, trzy roczniki razem, tak jak w klubie sportowym – mówi burmistrz Piotr Lewandowski. – Pro-jekt ma na celu zaszczepianie w uczniach dusznickiej szkoły ducha sportu oraz szlifowanie wytrwałości i charakteru już od najmłodszych lat – dodaje.

Kto wie, może dzięki temu projek-towi usłyszymy w niedalekiej przy-szłości o kolejnych dusznickich olim-piadcach...

Damian Bochnak

Zostań wolontariuszem 26. finału WOŚP

Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Dusznikach-Zdroju po raz kolejny organizuje sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i jej miejski finał, który odbędzie się 14 stycznia 2018 r. - szczegóły na s. 4



Turystyczny Telegram

Muzeum Papiernictwa w Duszni-
kach-Zdroju w listopadzie i grudniu
otwarte jest od wtorku do niedzieli w
godz. 9:00 – 15:00.

* * *

Biuro Informacji Turystycznej
w Duszniakach-Zdroju w listopadzie
czynne jest od poniedziałku do piątku
w godz. 10:00 – 17:00 oraz w soboty w
godz. 10:00 – 15:00.

* * *

Uwaga! Informujemy, że ze względu
na trwające prace remontowe obiekt
Błędne Skały będzie zamknięty dla
ruchu turystycznego do 30 listopada
2017 r.

* * *

Od 1 października do 31 marca **Dusz-
nicki Express** nie kursuje ze wzglę-
du na przerwę zimową.

* * *

W listopadzie **Teatr Zdrojowy** im.
Fryderyka Chopina jest niedostępny
dla zwiedzających z powodu prac re-
montowych. Za utrudnienia przepro-
szamy.

Świąteczny jarmark i wigilijny stół na dusznickim Rynku

ciąg dalszy ze s. 1

Dusznicki Jarmark Bożonarodzenio-
wy będzie doskonałą okazją, aby za-
opatrzyć się w prezenty. Na stoiskach
będzie szansa zakupić ręcznie wyko-
nane stroiki, bombki czy ozdoby choi-
nkowe, a także unikalne szydełkowe
podarki. Będzie również okazja kupna
ręcznie robionych kartek, które wy-
ślemy bliskim. Fani rękodzieła oprócz
kupna unikalnych ozdób będą mogli
zobaczyć proces ich powstawania.

Jeśli jeszcze nie macie choinki, bez
obaw! Nadleśnictwo Zdroje podczas
Jarmarku będzie sprzedawało pięk-
ne żywe iglaki, dzięki czemu w każ-
dym domu nie zabraknie świątecznej
atmosfery. Swą obecność Rynku za-
powiedział sam Święty Mikołaj, co z
pewnością ucieszy najmłodszych.

Tradycyjnie już o godz. 14 wszy-
scy mieszkańcy i przybyli goście usią-
dą przy wspólnym stole, gdzie każdy
będzie miał okazję przełamać się
opłatkiem, złożyć życzenia najbliż-
szym, sąsiadom i przyjaciołom, a tak-
że rozkoszować swoje podniebienia
domowymi pierogami z kapustą, czer-
wonym barszczem oraz kluskami z
makiem. Ziębniętych ogrzeje grzane
wino. Te wszystkie przysmaki będą
oczywiście serwowane bezpłatnie. Za-
chęcamy również do przyniesienia
swoich świątecznych potraw i wypie-
ków w celu podzielenia się nimi z in-
nymi uczestnikami miejskiej wigilii.

W ten wyjątkowy dzień nie zapomi-
najmy o osobach samotnych. Warto
zaprosić ich do wspólnego świętowa-
nia przy wigilijnym stole. Świąteczny
czas jest świetną okazją do porzucenia
wszystkich kłótni i nieporozumień.
Tego dnia zasiądźmy do wspólnego
stołu i świętujmy wszyscy razem.

Piotr Szewczyk

DUSZNICKI ZAKŁAD KOMUNALNY INFORMUJE

Zima w mieście

W związku ze zbliżającym się
okresem zimowym, przypomina-
my o obowiązku zimowego utrzy-
mania czystości i porządku na te-
renie chodników położonych
wzdłuż posesji, spoczywającym na
właścicielach, zarządcach i użyt-
kownikach nieruchomości.

Odsnieżanie chodników

Obowiązkiem właściciela, zarządcy
lub użytkownika nieruchomości jest
oczyszczenie chodnika przy posesji ze
śniegu, błota, lodu i gromadzenie ich
na jego skraju od strony jezdni. Jedno-
cześnie zabrania się wyrzucania wyżej
wymienionych nieczystości na jezd-
nię, do kratek ściekowych bądź koszy
ulicznych.

DZK pomoże w odsnieżaniu

Istnieje możliwość podpisania odpłat-
nej umowy z Dusznickim Zakładem
Komunalnym na świadczenie usług
w powyższym zakresie, co pozwoli za-
oszczędzić czas i wysiłek poświęco-
ny na zimowe utrzymanie chodników
przylegających do nieruchomości, a
także zwolni od odpowiedzialności cy-
wilnej za zdarzenia zaistniałe na ob-
sługiwanych przez DZK terenach.

Odbiór popiołu

Popiół z domowych palenisk należy
gromadzić w workach do tego prze-
znaczonych. Jego odbiór w okresie zi-
mowym odbywa się nie rzadziej niż
raz na dwa tygodnie. Istnieje moż-



liwość zaopatrzenia się w bezpłatne
worki na popiół, które po zapewnieniu
należy wystawiać przy pojemnikach
na odpady komunalne. Zapotrzebowanie
na worki można zgłaszać bezpośrednio
w siedzibie Dusznickiego Zakładu
Komunalnego przy ul. J. Słowackiego 32A,
telefonicznie pod numerem 748 627 632
lub mailowo na adres dzk@duszniki.pl

Odsnieżanie ulic

Wraz z opadami śniegu pojawia się
problem odsnieżania dróg. Za stan
ulic odpowiada Dusznicki Zakład Ko-

munalny. Kiedy widzicie, że droga jest
nieprzejezdna, prosimy o kontakt pod
numer 748 627 632. Numer dostępny
jest przez 24 godziny na dobę.

Na terenie miasta znajdują się rów-
nież ulice, które nie są administrowane
przez naszą gminę:

**Droga krajowa nr 8 – ul. Świer-
czewskiego oraz ul. Kłodzka** od
skrzyżowania koło Muzeum Papiernictwa
zarządzana jest przez **Gene-
ralną Dyрекcję Dróg i Autostrad,
oddział we Wrocławiu, tel. 713
917 100.**

**Droga do Zieleńca koło Mu-
zeum Papiernictwa (ul. Sprzy-
mierzonych, Wojska Polskiego,**

Zieleniec) oraz ul. Dworcowa od
skrzyżowania ze światłami do granicy
administracyjnej miasta w kierunku
Łęczyc zarządzana jest przez **Zarząd
Dróg Powiatowych w Kłodzku,
tel. 748 683 387.**

Jeśli zaobserwujecie jakiegokolwiek
zagrożenie spowodowane złym sta-
nem dróg lub chodników w okresie
zimowym, niezwłocznie poinformuj-
cie o tym Dusznicki Zakład Komunal-
ny, tel. 748 627 620 lub Urząd Miejski
w Duszniakach-Zdroju, tel. 748 697
669.

inf. DZK

„Sztuka papieru – prace mło- dych duszniczan” po raz siódmy w Muzeum Papiernictwa

Papier już dawno przestał pełnić rolę
jedynie materiału piśmienniczego,
czegoś, na czym można coś zapisać.
Papier sam stał się obiektem, często
artystycznym. Poprzez swoją plastycz-
ność, łatwość zabarwiania oraz łącze-
nia z innymi surowcami umożliwił on
człowiekowi nową formę wyrazu –
dialog z otoczeniem.

Podczas tworzenia prac z wykorzy-
staniem masy papierniczej i gotowego
już papieru, najbardziej pożądana jest
swoboda w działaniu. Niezaprzeczal-
nie tę swobodę posiadają dzieci, które
nie boją się używać kolorów oraz łą-
czyć różne techniki. Jednym słowem
bawić się i odczuwać przyjemność z
kreowania przy użyciu ogólnie do-
stępnego materiału.

Możliwość twórczej ekspresji dzie-
ci i młodzieży z Dusznik-Zdroju mają
na zajęciach artystycznych prowa-
dzonych przez Dorotę Zielińską-Py-
tlową w Muzeum Papiernictwa. Zgła-
szają się coraz młodsi uczestnicy,
zainspirowani twórczością swoich
starszych koleżanek i kolegów. Pod-
czas trwania warsztatów powstają pra-
ce, które finalnie prezentowane są na
wystawie czasowej w muzealnej gale-
rii.

Siódma edycja tej wystawy zosta-
ła otwarta 16 listopada. Prezentacja



w muzeum to dla młodych twórców
duże osiągnięcie. Po jej zakończeniu
papierowe prace ozdobią ściany lo-
kalnego szpitala, szkoły i pensjonatów.

Ekspozycja dostępna jest do 17
grudnia 2017 r. Patronat honorowy
nad wystawą objął burmistrz Dusznik-
Zdroju Piotr Lewandowski. Zajęcia
artystyczne, podczas których powsta-
ły prace, realizowane były dzięki do-
finansowaniu gminy Duszniki-Zdrój.

*Dagmara Kacperowska
Muzeum Papiernictwa*

Wykład o reformacji na Dolnym Śląsku i ziemi kłodzkiej



**Decyzją Sejmiku Województwa
Dolnośląskiego rok 2017 został
ogłoszony Rokiem Pamięci o Re-
formacji na Dolnym Śląsku. Od
jej rozpoczęcia minęło bowiem
500 lat.**

Proces, zainicjowany w 1517 r.
przez augustianina Marcina Lutra,
swoim zasięgiem ogarnął całą Euro-
pę, a później kolejne kontynenty. Re-
formacja odcisnęła silne piętno tak-
że na historii Dolnego Śląska, w tym
również ziemi kłodzkiej.

Muzeum Papiernictwa postanowi-

ło włączyć się w obchody tej wyją-
tkowej rocznicy. W dniu 23 listopada
o godz. 17:00 w jego siedzibie będzie
można wysłuchać okolicznościowe-
go wykładu biskupa diecezji wrocław-
skiej Kościoła Ewangelicko-Augsbur-
skiego ks. Waldemara Pytla. Temat:
historia reformacji na Dolnym Ślą-
sku i jej znaczeniu dla naszego regio-
nu. Zapraszamy serdecznie do zapo-
znania się z istotnymi wydarzeniami,
które na przestrzeni wieków w znacz-
nym stopniu kształtowały życie mies-
kańców tych terenów.

Spotkanie może być również do-
skonale alternatywą dla tradycyjnej
lekcji historii.

*ks. Waldemar Pytel – polski du-
chowny luterański, od 1992 r. pro-
boszcz parafii ewangelickiej w Świd-
nicy, od 7 marca 2015 r. biskup
diecezji wrocławskiej Kościoła Ewan-
gelicko-Augsburskiego w Polsce.
Dzięki staraniom m.in. ks. Waldema-
ra Pytla, Kościół Pokoju w Świdnicy
został wpisany na Listę Światowego
Dziedzictwa UNESCO (2001).*

*inf.
Muzeum Papiernictwa
w Duszniakach-Zdroju*



XLIV SESJA RADY MIEJSKIEJ DUSZNIK-ZDROJU, 26 PAŹDZIERNIKA 2017

Miliony potrzebne na wodę i kanalizację

Sesja rozpoczęła się w obecności trzynastu radnych (na piętnastu). Przyjęcie porządku posiedzenia, często rozwlekane wymianą zdań, tym razem zabrało ok. 20 min. Na wniosek radnego Roberta Kowala wprowadzono na początek obrad możliwość zadawania pytań szefom jednostek podległych miejskiemu samorządowi. Radny pierwszy skorzystał z tej opcji, pytając dyrektorkę Miejskiego Zespołu Szkół Renatę Brodziak o możliwość modyfikacji programu dodatkowych zajęć sportowych dla najmłodszych uczniów w kierunku ogólnorozwojowym. Zajęcia te mają być finansowane ze środków Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Radni interesowali się ponadto jakością żywienia w szkolnej stołówce i możliwością wprowadzenia szkolnej opieki stomatologicznej.

Zdrojowa przed Wiejską

W następnym punkcie obrad omawiano „Plan remontów i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych na lata 2018-22”. Głos zabrał prezes Dusznickiego Zakładu Komunalnego Grzegorz Pytlówny. Poprzedni plan uchwalono w 2013 r., obejmował kolejne lata do 2017 r. włącznie.

Prezes przewiduje, że rozwój sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej będzie następował w kierunkach, w których miasto się rozwija – w obszarze Zielenia, Podgórze i ul. Wiejskiej. Modernizowane mają być odcinki, w których często dochodzi do awarii, te z problemami dotyczącymi ciśnienia, a także kanalizacja burzowa w centrum. Plan określa dziesięć zadań głównych. DZK planuje wykorzystać możliwość pozyskania – być może ostatnich na ten cel – środków unijnych. Do tego potrzebne są projekty.

O szczegółach planu mówił kierownik działu technicznego DZK Sławomir Szymaszek. Pierwsze zadanie, do którego projektowania trzeba przystąpić, to budowa kanalizacji sanitarnej od Zielenia. – Ta, którą mamy, jest niewydolna. Proponujemy budowę sieci grawitacyjnej – powiedział Szymaszek. Tę budowę można by połączyć z częściową wymianą magistrali wodociągowej prowadzącej od stacji uzdatniania wody do miasta, w ramach wymiany rurociągów cementowo-azbestowych. Kolejne zadanie to budowa sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej wraz z wykonaniem nowej nawierzchni asfaltowej na ul. Wiejskiej. Dalej: rozbudowa sieci kanalizacyjnej oraz budowa sieci wodociągowej w rejonie Podgórze, z wykorzystaniem wykonanego już odwiertu.

Szymaszek poinformował radnych, że ze względu na stan sieci Duszniki nie mają już możliwości korzystania z należącego do Szczytnej źródła



w Łęczycach, będącego dla Dusznik ujęciem awaryjnym. Natomiast prawdopodobnie istnieje możliwość pozyskania wody po wykonaniu odwiertu w rejonie Wapiennik, ale potwierdzić to trzeba badaniami. Ich wykonanie, a dalej zaprojektowanie i wykonanie ujęcia to kolejne z zadań.

Jednym z najważniejszych jest przygotowanie i budowa sieci wodociągowej w Zieleniu z wykorzystaniem wykonanych już dwóch odwiertów.

Następne z planowanych przedsięwzięć to regulacja ciśnienia w sieci miejskiej – jest ono zbyt wysokie. Dalej: przebudowa sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej na ul. Zdrojowej oraz sieci wodociągowej od ul. Zamkowej w stronę osiedla (ze względu na jej awaryjność). Ostatni punkt listy to ewentualne przygotowanie do wykonania odwiertu w rejonie stacji uzdatniania wody – według geologów są tam spore zasoby wody, która mogłaby zasilić sieć miejską.

DZK oszacował koszt tych wszystkich przedsięwzięć na ok. 15 mln zł. By je wykonać, gmina musi inwestować średnio 3 mln zł rocznie.

Radni mieli sporo pytań i uwag. Teresa Zarówna nie zgodziła się z zaproponowaną kolejnością planowanych działań. Jej zdaniem ul. Zdrojowa powinna mieć pierwszeństwo przed ul. Wiejską ze względu na większą gęstość zaludnienia. Poparła ją Beata Kwolek oraz Bolesław Krawczyk, przypominający o licznych problemach tej ulicy. Według burmistrza Piotra Lewandowskiego plan i jego priorytety można zmieniać, ale kolejność realizacji inwestycji zależy przede wszystkim od tego, na jakie projekty miasto dostanie dofinansowanie w pierwszej kolejności.

Po dyskusji radni przeszli do podejmowania uchwał. Pierwsza dotyczyła właśnie uchwalenia planu remontów i modernizacji sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na lata 2018-22. Radny Kowal zgłosił wniosek o wycofanie tego projektu z porządku obrad ze względu na potrzebę dalszego przedyskutowania planu w komisjach. Burmistrz zgodził się, że w tej kwe-

stii nie ma potrzeby pośpiechu i sam wycofał złożony przez siebie projekt uchwały.

Bez zamrażania

Projekt kolejnej uchwały dotyczył określenia stawek podatku od nieruchomości na rok 2018. Przewodniczący Komisji Finansów RM Jakub Biernacki przedstawił opinię tejże komisji dotyczącą projektu uchwały. W kwestii podatku od budynków mieszkalnych oraz tych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej komisja opowiedziała się za niepodwyższaniem stawek podatku wg wskaźników waloryzacji ogłoszonych przez Ministerstwo Finansów i pozostawieniem ich na poziomie roku obecnego.

Jednak wg wyliczeń przedstawionych przez burmistrza spowodowałyby to zmniejszenie wpływów do budżetu miasta łącznie o ok. 130.000 zł w skali roku. Po dyskusji radny Krzysztof Wojtyła złożył wniosek, by nie podwyższać jedynie stawki podatku od budynków mieszkalnych. Skutki zaniechania tej podwyżki to zmniejszenie dochodów gminy ok. 5.000 zł rocznie. Za wnioskiem głosowała szóstka radnych, tyle samo przeciw, jedna osoba się wstrzymała, w związku z czym wniosek został odrzucony. Uchwałę w kształcie przedstawionym przez burmistrza przyjęto stosunkiem głosów: sześć „za”, pięć „przeciw”, przy dwóch wstrzymujących się.

Plan dla biedniejszych

Następna uchwała: w sprawie przystąpienia do prac nad strategią rozwoju społeczno-gospodarczego południowej części Dolnego Śląska „Sudety 2030”. Chodzi o projekt zainicjowany przez prezydenta Wałbrzysza Romana Szelemeja. Zauważył on, że Dolny Śląsk rozwija się nierównomiernie: uogólniając, północ – szybciej, południe – wolniej. Statystycznie Dolny Śląsk osiąga na tyle wysoką średnią dochodów, że w kolej-

nej perspektywie finansowej pomoc Unii Europejskiej dla regionu będzie najprawdopodobniej mocno ograniczona. Jednak w praktyce rzeczywistość południa województwa różni się znacząco od tej wrocławskiej czy legnickiej. Stąd pomysł stworzenia strategii działań, które pozwolą na utrzymanie i zintensyfikowanie pomocy dla biedniejszych obszarów Dolnego Śląska. Dziesiątka radnych była za przystąpieniem do prac, jedna osoba była przeciw, dwie wstrzymały się od głosu.

Etat dla komendanta

Ostatnia przyjęta podczas sesji uchwała dotyczyła zmian w budżecie na rok bieżący. O 22.600 zł wzrastają wpływy z opłat za udzielanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Przeznaczono je na zadanie „Sportowa szkoła” realizowane w Miejskim Zespole Szkół (dodatkowe zajęcia sportowe i ogólnorozwojowe dla najmłodszych uczniów, wyposażenie i in.). Ponadto o 8.381,50 zł zmniejszono środki przeznaczone na współpracę z Komendą Wojewódzką Policji, kierując je na sfinansowanie zatrudnienia naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Dusznikach.

O powody tej ostatniej zmiany pytała burmistrza przed głosowaniem radna Katarzyna Wydrych. Piotr Lewandowski tłumaczył, że z przeznaczonych na policję środków, tych nie wykorzystanych przez straż miejską, pozostanie ponad 8 tys. zł. – Ja traktuję te pieniądze jako przeznaczone na zapewnienie bezpieczeństwa miasta – oznajmił. Tymczasem naczelnik OSP Marek Kijanka poinformował władze miasta, że sytuacja ekonomiczna zmusza go do podjęcia decyzji o wyjeździe z Dusznik. Gdyby tak się stało, OSP pozostałby tylko jeden kierownik wozu bojowego, a jednostka straciłaby doświadczonego naczelnika. Rozwiązaniem okazało się, praktykowane w innych jednostkach, zatrudnienie Marka Kijanki jako kierowcy-naczelnika OSP (tak jest w niektórych sąsiednich gminach). Koszty tegorocz-

ne pokrywa zaoszczędzona kwota, zaś przyszłoroczne mogłyby pochodzić ze środków przeznaczanych na straż miejską (którą burmistrz chce rozwiązać). – Kierowca-naczelnik na etacie to dobre rozwiązanie dla straży – podkreślił Lewandowski. Poparł go Robert Kowal, nie zgodził się natomiast Bolesław Krawczyk, sugerując zatrudnienie komendanta na etacie kierowcy w DZK.

Podczas dyskusji wynikł temat organizacji OSP i motywowania strażaków-ochotników. Zauważono, że wymaga on głębokiej analizy i dyskusji na posiedzeniu komisji. Burmistrz podniósł problem drenażu rynku pracy przez pracodawców czeskich, co już wpłynęło na możliwości działania dusznickiej OSP. Marek Kijanka mówił m.in. o bardzo niskim ekwiwalencie wypłacanym strażakom (10 zł za godzinę akcji, maksymalna możliwa stawka to 24 zł). Nie była ona zmieniać od 2003 r. – Taka stawka to wstyd! – skomentowała radna Wydrych.

Za zaproponowanymi przez burmistrza zmianami w budżecie gminy głosowało ośmioro radnych, dwoje było przeciwnych, jedna osoba wstrzymała się od głosu, a jedna była chwilowo nieobecna.

Już widać policję

Następnie radni zadawali pytania do sprawozdania burmistrza z jego działalności w okresie 16 września – 15 października. Sprawozdanie radni utrzymują na piśmie.

Burmistrz informował o swoim spotkaniu z komendantem powiatowym policji w sprawie dodatkowych służb policjantów w Dusznikach. Dwóch funkcjonariuszy ze służby prewencyjnej już pełni obowiązki w naszym mieście, do tego trzej policjanci dusznickiego komisariatu mają dodatkowe godziny pracy wieczorami, wypełniane głównie patrolami w Rynku i okolicy. Umowy z Policją podpisano na okres do końca roku.

Z przedstawicielami Ministerstwa Sportu i Turystyki burmistrz spotkał się 29 września w sprawie kontroli obiektu Duszniki Arena. – Była to kontrola całego obiektu, wszystkich tras, zrobiono zdjęcia, sporządzono protokół, bez opinii, tylko z określeniem stanu faktycznego – wyjaśniał Lewandowski.

Z kolei 2 października burmistrz uczestniczył w kontroli obiektu Duszniki Arena przeprowadzanej z przez NIK. Ta kontrola była zaplanowana przez Izbę wcześniej, odbywa się ze względu na wielkość inwestycji gminy na Jamrozowej Polanie i dotyczy głównie spraw formalnych. Objęła również Ministerstwo Sportu i Turystyki, które współfinansowało inwestycję.

Kolejne omawiane spotkanie: 11 października z Justyną Janicką z Sudeckiej Fundacji Awiatycznej w sprawie współpracy w propagowaniu sportów lotniczych na terenie Dusznik. Gmina miałaby użyczyć fundacji miejsca w garażu nowego budyn-



ku na Jamrozowej Polanie w celu przechowywania tam balonów. Z kolei fundacja założyłaby w Dusznikach klub baloniarski, w którym szkoliłaby młodzież, a ponadto mogłaby uatrakcyjnić różne miejskie imprezy.

Sąd ta „Arena”?

W trakcie dyskusji Bolesław Krawczyk poruszył kwestię nazwy stadionu biathlonowego: – Ja nie wiem skąd się wzięła nazwa „Duszniczki Arena”. To pan sobie chyba taką nazwę wymyślił. Bo dla mnie to jest obiekt „Jamrozowa Polana”, którą ktoś wybudował... – oznajmił radny zwracając się do burmistrza.

Ten przypomniał, że przed Mistrzostwami Europy w Biathlonie odbyła się dyskusja, podczas której rada opowiedziała się za nieużywaniem nazwy „Jamrozowa Polana”, ponieważ kojarzy się ona z tamtejszym hotelem, którego miasto nie powinno reklamować. Ponieważ nie było jakiejś wiodącej propozycji nazwy ze strony radnych, przyjęto nazwę „Duszniczki Arena”. – Chciałbym zaznaczyć, panie burmistrzu, że nazwy obiektów, ulic i placów podejmuje się w drodze uchwały rady miejskiej, a z tego, co pamiętam, to takiej uchwały nie było – zauważył przewodniczący RM Andrzej Rymarczyk.

Lewandowski tłumaczył, że owszem uchwały nie było, ale przyjęto wnioski, by nie używać nazwy „Jamrozowa Polana”, więc jakiejś innej nazwy trzeba było użyć. – Według mnie to bardzo dobra nazwa. Jest oczywiście zasadne, by przyjąć ją uchwałą – przyznał i obiecał przygotowanie stosownego projektu.

Radni przyjęli w głosowaniu protokoły z dwóch poprzednich sesji. „Za” głosowało dziewięć. Choć nie było żadnych uwag, cztery osoby wstrzymały się od głosu.

Sprawa prokuratorska

Interpelacje, zapytania i wolne wnioski to nierzadko najgorętszy punkt programu. Tak było i tym razem.

Przewodniczący Rymarczyk poprosił członków wybranej na poprzedniej sesji Komisji Statutowej RM o wybranie przewodniczącego. Burmistrz Lewandowski zauważył, że komisja miała mieszać żeby się zebrać i wybrać przewodniczącego, by rozpocząć działalność. Zaaapelował, żeby nie przedłużać niepotrzebnie prac nad zmianami w Statucie Miasta, które mają m.in. umożliwić wprowadzenie większej przejrzystości w działalności samorządu poprzez imienny zapis głosowań. Aktualnie odnotowuje się jedynie liczbę głosów.

Radni zgłosili szereg zapytań związanych z funkcjonowaniem gminy. Były one skierowane głównie do burmistrza, który udzielał odpowiedzi na bieżąco. Godzinna emocjonalna dyskusja rozgorzała po tym, jak Robert Kowal nawiązał do pisma Prokuratury Rejonowej w Kłodzku informującego radnych – jako zawiadamiającego – o wszczęciu śledztwa w sprawie udostępnienia obiektu Duszniczki Arena na Rajd Dolnośląski. Kowal prosił o udostępnienie zawiadomienia, gdyż część radnych nie miała o nim pojęcia i nie wiadomo było, kto to zawiadomienie złożył. Relacja z tej części sesji – w oddzielnym tekście.

Przewodniczący zamknął posiedzenie po 6 godz. i 20 min. w obecności już tylko ośmiorga radnych.

Ci, którzy wytrwali oglądając sesję w internecie, mogą mieć słuszne pretensje o te momenty, w których radni wymieniają zdania bez włączania mikrofonu.

Krzysztof Jankowski

Zostań wolontariuszem 26. finału WOŚP



Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to akcja pozyskiwania środków na wsparcie polskiej medycyny. Jej najistotniejszym elementem jest jednodniowa zbiórka publiczna, która odbywa się co roku w drugą niedzielę stycznia. Angażuje się w nią ponad 1.700 sztabów w całej Polsce i na świecie, oraz 120 tys. wolontariuszy kwestujących tego dnia na rzecz WOŚP.

Podczas 26. edycji głównym celem będzie wsparcie dla podstawowych oddziałów neonatologicznych. Neonatologia była celem Finałów WOŚP

już siedmiokrotnie. Dzięki Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy na wszystkie oddziały noworodkowe w Polsce trafiły 3.844 urządzenia medyczne za łączną sumę 121.909.333,39 zł. Rodzice najmniejszych pacjentów mogą dziś, w razie potrzeby, liczyć na gotowość do pracy 1.160 inkubatorów, 367 stanowisk do resuscytacji noworodków czy 334 kardiomonitorów, lecz nadal jest to zbyt mała ilość urządzeń.

Dlatego już dziś zgłoś się i zostań wolontariuszem WOŚP w Dusznikach-Zdroju. Wystarczy, że wypełnisz ankietę w siedzibie sztabu, który znaj-

duje się w Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu (ul. Zdrojowa 8). Każdy kandydat na wolontariusza musi mieć ze sobą zdjęcie.

Krótki przepis na to jak zostać wolontariuszem

- Przyjdź do sztabu i wypełnij ankietę, do której dołączysz swoje zdjęcie – nieprzekraczalny termin 24.11.2017.
- Odbierz wygenerowane z systemu zaświadczenie wolontariusza, które należy opatrzyć pieczęcią szkoły

lub miejsca pracy. Osoby niepełnoletnie muszą mieć zgodę opiekunów.

- Zwróć podpisane zaświadczenie do sztabu i oczekuj na potwierdzenie SMS-em.

Uwaga: ilość miejsc ograniczona!

Zgłoszenia będą przyjmowane do 24 listopada br. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 748 669 438 i 515 159 735 lub mailowo kultura@duszniczki.pl

inf.
MOKiS

CIEKAWOSTKA

Położony najwyżej w Polsce krzyż pokutny

Powyżej Koziej Hali w Górach Orlickich stoi zlepiony symbol zbrodni i pokuty – najwyżej w Polsce stojący krzyż pojednania, zwany też pokutnym, jednocześnie najwyżej położony kamienny krzyż w Sudetach. Znajduje się on ok. 807 m n.p.m., na pasie granicznym, nieopodal turystycznego przejścia granicznego.

Podczas wojny trzydziestoletniej, w 1639 r., oddziały wojska szwedzkiego przemieszczały się na wschód od miasta Náchod grabiąc leżące na ich drodze wsie i miasteczka. Po minięciu i złupieniu miasta Olešnice, szwedzcy



żołnierze poszli dalej na wschód w stronę granicy. Na zalesionym przegranicznym wzgórzu Szwedzi napotkali grupę bandytów i wdali się w potyczkę. Wygrali ją, lecz ich dowódca, szwedzki generał, został zabity. Jego towarzysze broni postawili w miejscu jego śmierci prosty kamienny krzyż szwedzki, zwany Czarnym Krzyżem.

Jeśli ta historia jest prawdziwa, to umieszczona obok krzyża tabliczka z tekstem „Krzyż pokutny, stawiany przez zabójcę na miejscu zbrodni” jest całkowicie błędna. Jednak to tylko jedna z wielu historii próbujących wyjaśnić pochodzenie tego 75-centyme-

trowego obiektu. Tak naprawdę nikt nie wie kto i kiedy go postawił oraz jaką skrywa tajemnicę. Możliwe, że pełnił rolę znaku granicznego.

Kiedyś prowadziła obok niego mocno uczęszczana ścieżka, którą kuracjusze z Dusznic-Zdroju wędrowali na drugą stronę granicy. Najłatwiej dotrzeć do Czarnego Krzyża idąc właśnie wzdłuż pasa granicznego – od przejścia turystycznego Duszniczki Zdrój – Olešnice v Orlických horách w kierunku ośrodka wypoczynkowego „Jodla”.

Anna Arcinowska



POGŁĘBIŁ SIĘ PODZIAŁ W RADZIE MIEJSKIEJ

Donos czy obowiązek?

Do bardzo emocjonalnej dyskusji doszło podczas sesji Rady Miejskiej Dusznik-Zdroju 26 października. Spierano się o to, czy słuszne było zawiadomienie prokuratury w sprawie przeprowadzenia części Rajdu Dolnośląskiego na trasach biathlonowych Jamrozowej Polany.

Do radnych – jako „zawiadamiającego” – wpłynęło 9 października pismo z Prokuratury Rejonowej w Kłodzku informujące o wszczęciu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez dyrektora MOKiS. Dyrektor miał przekroczyć swoje uprawnienia poprzez podpisanie umowy użyczenia należącego do gminy obiektu Duszniki Arena na potrzeby rajdu.

Oni złożyli, ja doniosłem

Temat zainicjował na sesji radny Robert Kowal, który już wcześniej zwrócił się do przewodniczącego Rymarczyka o ujawnienie skierowanego do prokuratury zawiadomienia, ponieważ nie było jasne, kto z radnych je podpisał. – *Bardzo się źle czuję, i pewnie parę tu moich kolegów czy koleżanek, którzy są radnymi, że donosimy na własną gminę* – mówił poruszony.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Rymarczyk: – *Informacja została złożona przez grupę radnych jeszcze przed odbyciem tego rajdu po to, aby wstrzymać odbycie tego rajdu, a nie po to, aby złożyć zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. (...) Doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa złożylem osobiście ja – oznajmił. Obiecał udostępnić pismo grupy radnych pozostałym.*

Krzysztof Wojtyła: – *Panie Robercie, radni składali to jako osoby prywatne, a nie jako rada. To jest problem prokuratury, gdzie ta odpowiedź przyszła, natomiast to nie było złożone z rady, tylko radni jako radni, grupa radnych, złożyła taką informację...*

Potwierdził te słowa przewodniczący, argumentując, że żadne oficjalne pismo do prokuratury czy policji w tej sprawie nie wyszło z biura Rady Miejskiej. – *To była indywidualna decyzja radnych jako obywateli tego miasta.*

Burmistrz Piotr Lewandowski: – *Rozumiem, że wiadomo, kto złożył te doniesienia i że można to powiedzieć, tak? Bo ja rozumiem, że pan Robert i inni radni nie chcą być utożsamiani ze złożeniem takich doniesień. A rzeczywiście w piśmie od prokuratury jest, że to radni zgłosili. Zresztą rozmawiałem z prokuratorem, który to samo powiedział, że radni... Pytanie do tych osób:*

jaki jest cel tego wszystkiego?

Bo państwo już zgłaszali do policji możliwość popełnienia przestępstwa przede mną, przez burmistrza, przy budowie toru wrotkarskiego. Wtedy państwo, jaki jest efekt takich zgłoszeń? Akurat dla tego zgłoszenia? Efekt jest taki, że policja pracowała nad tym przez rok. Przesłuchania, nie tylko nas, pracowników, radnych, którzy zgłaszali, ale i przesłuchania w Ministerstwie Sportu. Czy państwo my-

ślicie, że takie działania to są działania pozytywne dla gminy? Oczywiście przyszło umorzenie. Po roku pracy policji przyszło umorzenie tej sprawy. Nie potwierdziły się żadne rzeczy, które zostały przez państwa podniesione. (...) Więc po co? Sami sobie wystawiamy „laurkę”. Po co np. pisanie pana Janusza Holcmana do ministra w sprawie Areny? (...) Czy cel jest taki, żeby znowu było śledztwo? Czy myśli pan, że będzie pozytywna reakcja na wnioski, jakie miasto będzie składać na dofinansowanie? Czy myśli pan i państwo, którzy zgłaszacie, że robimy sobie przyjaciół w takich różnych instytucjach? I czy działacie na szkodę Piotra Lewandowskiego, o co chyba państwu chodzi? A tak naprawdę działacie państwo na szkodę gminy.

Burmistrz zaapelował o powstrzymanie tego typu działań. Jego zdaniem są one ewenementem nawet w skali kraju, bo dając pieniądze minister zazwyczaj słyszy podziękowania i nie spodziewa się przesłuchań jego pracowników przez policję. To wpływa potem na relacje z ministrem, z pracownikami, na atmosferę rozmów przy kolejnych projektach. Za chwilę ktoś inny może być burmistrzem – zauważył Lewandowski – ale zła renowa gminy pozostanie. Tymczasem policja dziwiła się, że w sprawie toru grupa radnych złożyła doniesienie, ale nie zweryfikowała prostych faktów. Czy w świetle tego, że uszkodzenia po rajdzie na Jamrozowej Polanie zostały usunięte, angażowanie aparatu państwa było dobrym pomysłem? – pytał.

To obowiązek

Radny Krzysztof Wojtyła: – *Myśmy napisali nie do prokuratury, tylko do policji. Tam było napisane, że impreza organizowana jest z naruszeniem prawa miejscowego. A policja, zamiast zadziałać w sposób, w jaki powinna zadziałać, jeszcze ochraniała tę imprezę. Sam pan dobrze wie, że pan dyrektor tak naprawdę przekroczył swoje uprawnienia. Sami podejmowaliśmy uchwałę, jako radni, dotycząc określenia regulaminu Jamrozowej Polany. Po co? Żeby można było ukarać tych, którzy niszczyli ten tor. Nagle się okazuje, że pewna grupa uzurpuje sobie prawo do nieprzeprzeganego tego prawa.*

Wojtyła zarzucił burmistrzowi zignorowanie wniosku radnych o nieorganizowanie odcinka specjalnego rajdu na torze biathlonowym. Argumentował, że skoro na torze zbudowanym z udziałem środków gminy doszło do wyrządzenia szkód, a tor został użyczony organizatorom rajdu z naruszeniem prawa miejscowego, to obowiązkiem przewodniczącego było zgłosić to do prokuratury.

Zdaniem burmistrza dyrektor MOKiS nie przekroczył swoich uprawnień. Lewandowski przypominał, że choć poruszanie się samochodami po torze jest generalnie zabronione, to może być dopuszczone za zgodą zarządcy w wyjątkowych sytuacjach –

Prokuratura Rejonowa w Kłodzku
ul. Bolesława Chrobrego 20
57-300 Kłodzko
tel. 74 8697040, fax: 74 8697065
e-mail: pr.klodzko@swidnica.p.o.gov.pl

RADA MIEJSKA
w Dusznikach Zdroju
wpłynęło dnia 16.10.2017

Sygn. akt PR 2 Ds 1212.2017

Kłodzko, dnia 3 października 2017

URZĄD MIEJSKI
w Dusznikach Zdroju
WPŁYNĘŁO
dn. 09-10-2017

Radni Rady Miejskiej w
Dusznikach Zdroju
ul. Rynek 6
57-340 Duszniki Zdrój

ZAWIADOMIENIE
o wszczęciu śledztwa

43744
RO. ORN 4556/10/20

Sekretariat Prokuratury zawiadamia, jako zawiadamiającego, że postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Kłodzku z dnia 2 października 2017 r. wszczęte zostało śledztwo pod sygnaturą P. Ds. 1212.2017 w sprawie przekroczenie uprawnień przez Dyrektora MOKiS w Dusznikach Zdrój poprzez podpisanie umowy użyczenia obiektu biathlonowego, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk.

(podpis i stanowisko)

Odpowiedź prokuratury, która wpłynęła do Urzędu Miasta

i taką sytuacją był Rajd Dolnośląski. Gmina była zabezpieczona umową na wypadek szkód i likwidacja powstałych szkód została pokryta z polis kierowców. – A jeśli pan uważa, że policja źle zadziałała ochraniając imprezę, to proszę złożyć zawiadomienie do policji o złym działaniu policji.

To żenujące

Radny Łukasz Witek: – *Państwa donosy doprowadziły do tego, że... Jak wiadomo, dwa sezony temu udało nam się pozyskać sponsoring dla szkoły. W tej chwili żadna firma przez to całe zamieszanie nie chce z nami współpracować. (...) Nawet nie chcą nam sprzedawać towaru na warunkach preferencyjnych. (...) I to jest działanie na szkodę gminy jak dla mnie.*

Według burmistrza sytuacja konfliktów i donosów odstrasza nie tylko sponsorów. – *Atmosfera, jaką państwo tworzyście wokół inwestycji, wokół pozytywnych rzeczy w mieście jest po prostu tra-gicz-na. Utrudnia to niesamowicie współpracę z wieloma różnymi podmiotami.*

Radny Jakub Biernacki uznał zaangażowanie Dusznik w Rajd Dolnośląski, w tym zorganizowanie odcinka specjalnego na Duszniki Arena za słuszne i uzasadnione. Jego zdaniem miasto zyskało wizerunkowo, a obiekt zgodnie z wcześniejszymi założeniami został wykorzystany w szerszym zakresie. Radny stwierdził, że czuje się zażenowany zgłoszeniem do prokuratury.

– *Najlepszym dowodem tego, jakim sukcesem była ta impreza na Jamrozowej Polanie jest to, że Polski*

Związek Motorowy chce, by oesy na Duszniki Arena otworzyły przyszłoroczny sezon rajdowy z początkiem lata – dodał burmistrz.

Na ratunek gminie

Radny Janusz Holcman oznajmił, że przeciwdziałając organizacji rajdu na Duszniki Arena działał zgodnie ze słubowaniem radnego, ratował miasto gminy. Przyznał, że wysłał emaila do ministra sportu z prośbą, by burmistrzowi „ostudził głowę”. Zdaniem Holcmana trasy Jamrozowej Polany nie nadają się do uprawiania sportów motorowych, a pozwalając na organizację rajdu Lewandowski złamał jednak regulamin. – Ci radni, którzy pana popierają, nie wiedzą na czym polega funkcja radnych – stwierdził.

– *Panie Januszu, kiedyś byłem zaskoczony pana działaniami. Teraz jestem zażenowany i z przykrością patrzę na to, co pan robi* – zareagował Robert Kowal. Jego zdaniem Jamrozowa Polana służy Dusznikom przede wszystkim marketingowo, bo zarabiać sama nigdy nie będzie. Dla tego powinna być wykorzystywana w możliwie najszerszym zakresie. I tak się stało. Zaś regulamin nie został złamany, bo dopuszcza wyjątki. Organizacja rajdu spełniła swoje zadanie, bo ludzi było więcej, niż na Mistrzostwach Europy, a opinie bardzo pozytywne. – *Panie Januszu, pan ratuje Duszniki? Nie, pan jest szkodnikiem w tej sprawie!* – niemal wykrzyczał radny. Po tych słowach przewodniczący wyłączył jego mikrofon, za „przekroczenie granic dobrego smaku”. Nieco później Kowal przeprosił Holcmana za „szkodnika”.

Polemizowano jeszcze, czy radni złożyli zawiadomienie jako osoby prywatne, czy jako radni, ale nadal nie było wiadomo, kto był w tej grupie. Pomimo sugestii burmistrza, poza Krzysztofem Wojtyłą nikt więcej nie potwierdził swojego udziału.

Ruch oporu

Wojtyła zaznaczył, że nie chodzi o to, czy zawody się udały czy nie, tylko chodzi o przekroczenie uprawnień. Jego zdaniem burmistrz wiedział, co należy zrobić, żeby grupa radnych zaakceptowała sposób przeprowadzenia rajdu na Jamrozowej Polanie. – Pan tego nie zrobił, pan po prostu totalnie olał tych radnych i robił dalej po swojemu. Panie burmistrzu, niech się pan nie dziwi, niech pan zobaczy chociaż troszeczkę winy po swojej stronie, a nie cały czas tylko, że my jesteśmy winni. My tak działamy z uwagi na to, że pan działa w sposób, jaki wywołuje u nas opór. Pan, panie burmistrzu w ogóle nas nie postrzega jako radnych. Efektem tego jest również to, o czym dzisiaj mówiliśmy na komisji: pan wie już od jakiegoś czasu, że jest problem z kierowcą [OSP – red.], a na sesji podaje nam, w jaki sposób to rozwiązać. No tak się nie robi. Jesteśmy dorośli, każdy z nas poświęca ileś czasu, żeby te sprawy dla miasta załatwić, nie dla siebie. Ja w każdym bądź razie dla siebie nic przez te siedem lat, które miałem, dla siebie czy dla swojego [okręgu? – red.] nie załatwiłem. Jestem marnym, dziadowskim radnym, to mogę powiedzieć. Ale działałam na tyle, na ile mogę. Natomiast jak pan dyskredytuje nasze działania, niech się pan nie dziwi, że my będziemy patrzeć panu na ręce i robimy to. Pan swoim działaniem doprowadza do tego, że pracownicy przekraczają swoje uprawnienia. I to było wnioskiem skierowanym do policji, że zostało przekroczone uprawnienie i na podstawie tego uprawnienia nastąpiło złamanie prawa.

Lewandowski ripostował, że niektórzy radni nie przyjmują jego logicznej argumentacji, co zamyka możliwość współpracy. Natomiast motywacja typu „skoro pan nam tak, to my panu tak” dowodzi, że celem jest atak personalny, a nie dobro miasta.

Polemikę zakończyła wymiana uwag na temat zaistniałych lub nie uszkodzeń tras biathlonowych. Burmistrz przypominał, że są zapisy wideo stanu tras sprzed i po rajdzie, więc nie ma niejasności co do faktów. Robert Kowal powiedział, że miał bardzo wiele wątpliwości przed rajdem, ale wszystko zostało naprawione, poza asfaltem na mostku, który – jak się spodziewa – też będzie wkrótce naprawiony. Łukasz Witek oznajmił, że przebiegał trasy na nartorolkach przed rajdem, po rajdzie i praktycznie różnicy nie widzi.

Andrzej Rymarczyk: chodzi tylko o to, byśmy zachowali to, co mamy.

Krzysztof Jankowski



Dusznickie Olimpy 2017 rozdane!

W środę 15 listopada odbyła się pierwsza gala Dusznickie Olimpy Sportu podczas której wyróżniono najlepszych z najlepszych wśród dusznickich sportowców.

– W 776 r p.n.e. w dalekiej Olimpii na Peleponiezie odbyły się pierwsze igrzyska ku czci Zeusa z Olimpu. Zwycięskich zawodników nagradzano gałązką laurową. Czy daleko Dusznikom do starożytnej Olimpii? – pytała podczas inauguracji gali dyrektor MZS w Dusznikach-Zdroju Renata Brodziak – Geograficznie tak, ale idea sportu, rywalizacji, idea nagradzania najlepszych jest nam równie bliska.

Stąd też pomysł na nazwę gali, bo tradycje sportowe w mieście są niezwykle bogate. Wychowaliśmy wielu mistrzów Dolnego Śląska, Polski, Europy i Świata. Wśród tych najlepszych byli również olimpijczycy. Najstarszym klubem sportowym w naszym mieście był Start, gdzie trenowano skoki narciarskie. W 1972 roku szkoła podstawowa w Dusznikach-Zdroju otrzymała imię Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny i to tutaj powstała rok później pierwsza klasa sportowa. W tym samym roku liceum zostało szkołą sportową z sekcją saneczkarską i narciarstwa biegowego. Od tego czasu dusznicki uczniowie zapisują karty historii sportu.

Od pierwszaka

Jako pierwsi podczas gali zostali wyróżnieni tegoroczni pierwszoklasiści, którzy uczestniczą w nowym projekcie gminy – sportowa szkoła. – Jest to wynik naszego spotkania z dyrektorem MZS, nauczycielami i trenerami z klubów w mieście. Szukaliśmy odpowiedzi na jedno, podstawowe pytanie. Jak gmina może pomóc młodym sportowcom? – mówił burmistrz miasta. W ramach realizacji projektu dzieci otrzymały komplet dresów z logo szkoły i projektu oraz stroje specjalistyczne dedykowanej każdej z dyscyplin (biathlon, wrotkarstwo szybkie oraz piłka nożna). Całości dopełniają darmowe cztery godziny treningów w tygodniu. Projekt w całości finansowany jest z budżetu miasta. Tak naprawdę to, że wspieramy już pierwszoklasistów, to zasługa Agnieszki Ziemiczonek, która przekonała nas, że to najlepszy pomysł – kontynuował Lewandowski.

Za wyniki

Podczas gali wręczono również stypendia sportowe, które uroczystie wręczyli burmistrz miasta Piotr Lewandowski wraz ze skarbnik gminy Elżbietą Błasiak. Stypendystami zostali: Kaja Gajewska, Filip Hawrylak, Alicja Jasztal, Jakub Kościuk, Patrycja Jamroz, Kinga Wojnar, Norbert Leszczyński, Łukasz Bałęczny, Monika Wyszyńska, Jakub Ogorzałek, Justyna Panterka, Karolina Mielcarek, Adrian Wojnar, Paulina Pulik, Sebastian Ochap, Sonia Gach i Adam Gruda, będą otrzymywać wsparcie finansowe od gminy do końca roku szkolnego 2017/18. Dodatkowo młodych

sportowców wsparło Stowarzyszenie Zieleniec, które przekazało nagrodę 2.000 zł dla klubu UKS Orlica oraz po 500 zł dla Kaji Gajewskiej i Filipa Hawrylaka. – Reprezentowanie naszego miasta na światowych arenach jest czymś bardzo ważnym i wyjątkowym. Dziękujemy Wam bardzo serdecznie – mówił Wojciech Zaczek wręczając nagrody.

Za wsparcie

– Myślę, że jest to skromne wyrażenie naszej wdzięczności dla wszystkich rodziców zaangażowanych w treningi swoich dzieci. To właśnie państwu chcielibyśmy szczególnie podziękować za działalność na rzecz klubów i dusznickiego sportu – tak zainaugurowała wręczenie wyróżnień dla rodziców sportowców dyrektor szkoły. Nagrodzeni zostali: Michał Gajewski, Sylwia Jasztal, Maciej Hawrylak, Magdalena Wojnar, Marzena Mielcarek oraz Arkadiusz Ogorzałek. Na gali nie zapomniano również o trenerach. Wszak to pod ich okiem i dzięki ich wiedzy nasi sportowcy rozwijają się i zdobywają kolejne medale. Szlify nasze sportowców otrzymali: Agnieszka Ziemiczonek, Katarzyna Jaroszewicz, Dorota Zuberska, Kinga Goraj, Bogdan Hacus, Bożena Janukowicz, Marek Stepanowski, Paweł Skok i Grzegorz Staniszewski. Mówiąc o wsparciu piłkarzy nie mogło zabraknąć wśród wyróżnionych Mariana Wołkowicza i Witolda Wiśniewskiego – od pokoleń związanych z MKS Pogon Duszynki-Zdrój. Myślę, że chyba nikt nie umiałby sobie wyobrazić Pogoni bez nich. O każdym, kto gościł tego wieczoru na scenie można by napisać wiele, bo każdy to była osobowość. Dziękujemy, gratulujemy, liczymy na więcej.

Poza kategoriami

Wyróżnienia otrzymali także młodzi biathloniści, którzy należą do klubu UKS Muflon, działającego przy szkole podstawowej. Martyna Bernacka, Maria Karmazyn, Natalia Półtorzycka, Karolina Biernacka oraz Kamil Mielcarek. Organizatorzy nie zapomnieli również o tych uczniach, którzy odnoszą sukcesy w innych dyscyplinach sportów, niż te trenowane w szkole czy miejskich klubach. Za wyniki w narciarstwie alpejskim wyróżniono Alicję i Jakuba Zaczek, Hanne Spyre i Aleksandra Jarusa. Jan Jakubiec odebrał wyróżnienie za wyniki osiągnięte w tenisie.

Za rozwój

Sportowcy nie mogliby się rozwijać, gdyby nie nowoczesna infrastruktura, która mogła powstać dzięki zaangażowaniu wielu osób. Dla części z nich Duszynki to wręcz drugi dom, dla innych niewielka miejscowość na Dol-



Złoty Olimp Sportu 2017 został przyznany drużynie seniorów MKS Pogon Duszynki-Zdrój. Na zdjęciu od lewej: Paweł Skok – prezes MKS-u, Bartek Drozdowski – trener drużyny seniorów oraz Piotr Lewandowski – burmistrz miasta.

nym Śląsku. Najważniejsze jest jednak to, że wszyscy oni uwierzyli, że warto inwestować w naszą młodzież. – Bez wysiłku osób, które pomagają nam łobbować nasze pomysły, wielu z nich nie udało się zrealizować. Dzięki wsparciu posła Michała Dworczyka, Duszynki Arena zyskała przychylność rządzących naszym krajem, co zaowocowało dofinansowaniem w wysokości 11 milionów złotych! O Duszynkach pamięta marszałek województwa, wspiera nas i mam nadzieję, że ta nasza współpraca będzie kontynuowana. Mamy też prawdziwego przyjaciela. Osobę do której zawsze mogę zadzwonić po poradę, a jest to Czesław Kręćchwost. Wspiera nas nie tylko w sporcie, ale w wielu innych dziedzinach również. – mówił burmistrz miasta, zapowiadając osoby wyróżnione Specjalnymi Dusznickimi Olimpami Sportu. Byli to: sekretarza MON, poseł na sejm RP Michał Dworczyk – nagrodę odebrała w jego imieniu duszniczanka – Krystyna Sliwińska, sekretarz stanu MSiT Jarosław Stawiński, radny sejmiku woj. dolnośląskiego Czesław Kręćchwost, marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego Iwona Krawczyk. Burmistrz wręczył również statuetkę dla Dolnośląskiego Związku Biathlonu na 15-lecie działal-

ności na ręce prezesa – Jerzego Pytasza, z życzeniami trwania owocnej współpracy dla rozwoju biathlonu.

Dusznickie Olimpy Sportu

Każdy z trenerów poszczególnych dyscyplin nominował sześciu najlepszych sportowców, po czym kapituła w składzie: Renata Brodziak - dyrektor Miejskiego Zespołu Szkół, Piotr Lewandowski – burmistrz miasta, Jerzy Pytasz – prezes Dolnośląskiego Związku Biathlonu, Wojciech Zaczek – przedstawiciel Stowarzyszenia Zieleniec, były zawodnik w narciarstwie alpejskim i wykładowca na wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego, wytypowała do nagrodzenia Dusznickimi Olimpami Sportu po trójce w kategoriach: łyżwiarstwo szybkie, wrotkarstwo szybkie oraz biathlon. Statuetki przyznano również, za najważniejsze wydarzenie sportowe, dla sportowca amatora, oraz piłkarzom. Każda ze statuetek miała swojego fundatora, który mógł ją osobiście przekazać wybranemu sportowcowi.

Łyżwiarstwo szybkie

Nominowani w tej kategorii: Kaja Gajewska, Alicja Jasztal, Hania Mazur, Natalia Domel, Antonina Ostrowska,

Filip Hawrylak. Pierwszego Olimpa wręczył przedstawiciel fundatora nagrody – posła na Sejm RP Ireneusza Zyski – Miłosz Węgrzyn, a otrzymała go Kaja Gajewska. Członkini kadry Narodowej Juniorów w łyżwiarstwie szybkim 2017/2018 oraz uczestniczka Pucharów Świata Juniorów w łyżwiarstwie szybkim 2017/2018. Kaja objęta jest szkoleniem olimpijskim Pekin 2022, walczy o udział w 2018 roku w Mistrzostwach Świata Juniorów w Salt Lake City.

Drugą statuetkę w tej kategorii otrzymał z rąk prezesa Zespołu Uzdrowisk Kłodzkich Marcina Gwoźdź – Filip Hawrylak. Zdobywca medali w europejskich zawodach dzieci w Herrenven w łyżwiarstwie szybkim, Pucharu Polski w ogólnopolskich zawodach dzieci 2015/2016 oraz 2016/2017 w łyżwiarstwie szybkim, zawodnik Kadry Narodowej Dzieci 2016/2017, multimedalista Mistrzostw Polski w rolkarstwie szybkim i Pucharu Polski w łyżwiarstwie szybkim.

Ostatni Olimp w tej kategorii trafił do Alicji Jasztal. Tak jak poprzednicy, Alicja to wychowanek Agnieszki Ziemiczonek i członek klubu UKS Orlica. Zdobywczyni Pucharu Polski w ogólnopolskich zawodach dzieci 2016/2016 oraz w łyżwiarstwie szybkim 2015/2016, zawodniczka Kadry Narodowej Dzieci w łyżwiarstwie



szybkim 2017, multimedalistka Mistrzostw Polski we wrotkarstwie szybkim 2016/2017.

Wrotkarstwo szybkie

Fundatorem pierwszego Olimpu Sportu w tej kategorii, był Janusz Bieńkowski. Właściciel sąsiadującego z Duszniki Arena hotelu i jak się dowiedzieliśmy były kolarz szosowy, a otrzymał ją Jakub Kościuk. W imieniu Kuby nagrodę odebrała mocno wzruszona i zaskoczona mama. Kuba to wielokrotny medalista Mistrzostw Polski, członek Kadry Narodowej i uczestnik Mistrzostw Europy.

Drugim nagrodzonym zawodnikiem w tej kategorii został Patrycjusz Jamroz – wielokrotny medalista Mistrzostw Polski, członek kadry narodowej i uczestnik Mistrzostw Europy. Jego nagrodę ufundował Viessmann Polska. Łukasz Sajewicz – dyrektor ds. klientów strategicznych – wręczając statuetkę życzył wszystkim sportowcom determinacji w dążeniu do celu. Tej na pewno nie brakuje żadnemu z nagrodzonych.

Trzecia statuetka – ufundowana przez Dolnośląski Związek Biathlonu – z rąk Jerzego Pytasza trafiła do Kingi Wojnar. Wielokrotnej medalistki Mistrzostw Polski i ogólnopolskich zawodów dzieci, zdobywczyni Pucharu Polski w ogólnopolskich zawodach dzieci 2015/2016 w short-tracku, złotej medalistki sztafet w łyżwiarstwie szybkim oraz multimedalistki Mistrzostw Polski we wrotkarstwie szybkim.

Oprócz nagrodzonych nominowani byli: Mariusz Bałęczny, Amelia Pańczyszyn oraz Aleksandra Jabłońska. Wszyscy nagrodzeni to członkowie klubu UKS Orlica i podopieczni Agnieszki Ziemiczonek i Witolda Mazura.

Biathlon

W tej kategorii nagrody oczywiście ufundował Dolnośląski Związek biathlonu, a wręczyli je kolejno Jerzy Pytasz, Andrzej Sidorowicz oraz Janusz Bieńkowski. – Dewizą dusznickiej szkoły jest hasło: wychowujemy mistrzów. Wychowujecie nie tylko mistrzów, ale również dobrych ludzi. – przemawiał Andrzej Sidorowicz wręczając nagrodę. Statuetki odebrali: Norbert Leszczyński i Łukasz Bałęczny – członkowie kadry narodowej juniorów oraz wielokrotni medaliści Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Trójkę dopełniła Monika Wyszynska – złota medalistka Mistrzostw Polski w biathlonie letnim. Wszyscy zawodnicy na co dzień trenują pod okiem Kingi Goraj oraz Bogdana Hacusia. Nominację otrzymali również Justyna Panterka, Karolina Mielcarek i Jakub Ogorzałek.

Mały wielki Olimp

– Przed spotkaniem kapituły ta kategoria nie istniała. Ale jest taka jedna osoba, kiedy przeczytaliśmy jej imię i nazwisko, to ile ma lat i jakie ma już osiągnięcia, to musieliśmy stworzyć nową kategorię. – wyjaśniał burmistrz. Ta nagroda trafiła do zdobywczyni Pucharu Polski w ogólnopolskich zawodach dzieci 2016/2017 w short-tracku, multimedalistki ogólnopolskich zawodów we wrotkarstwie szybkim i Pucharu Polski w łyżwiarstwie szybkim w latach 2016/2017 oraz w short-tracku, multimedalistki zawodów europejskich we wrotkarstwie i w short-tracku, złotej medalistki sztafet w łyżwiarstwie szybkim – dziewięcioletniej Hani Mazur. Mały Olimp Sportu to wyróżnienie przyznawane wśród najmłodszych zawodników. Patrząc na to jakie wrażenie na kapitule zrobiły wyniki Hani, możemy się tyl-



Galę poprowadzili: Anita Bodzińska i Damian Bochnak



Hania Mazur – najmłodszy Dusznicki Olimp Sportu 2017



Kaja Gajewska – Dusznicki Olimp Sportu w kategorii łyżwiarstwo szybkie

ko domyślać jak Agnieszce udało się przekonać gminę do realizacji projektu Sportowa Szkoła od klasy pierwszej szkoły podstawowej.

Amator i wydarzenie roku

Nominacje do nagrody w kategorii sportowiec amator przesyłali duszniczanie. Zgłaszać można było każdego kto trenuje sport amatorsko i jest mieszkańcem naszego miasta. Spośród zgłoszeń kapituła postanowiła nagrodzić Rolanda Winnickiego. Kolejnego Olimpa tego wieczoru przyznano za sportowe wydarzenie roku, a walczyły o niego X Maraton MTB im. A. Filipiaka, Otwarte Mistrzostwa Europy w Biathlonie oraz Rajd Dolnośląski. Decyzją kapituły nagroda przypadła współorganizatorom Mistrzostw Europy – Polskiemu Zwią-

kowi Biathlonu. – Ramię w ramię, łopata w łopata, wspólnie z prezes Polskiego Związku Biathlonu Dagmarą Gerasimuk udało nam się zorganizować te mistrzostwa – komentował Lewandowski – składając wyróżnienie na ręce skarbnika PZBiath Andrzeja Stoleckiego.

Do weterana

Galę zakończyły wyróżnienia dla piłkarzy. Jako pierwszych na scenie zobaczyliśmy reprezentantów drużyny młodzików MKS Pogoń Duszniki-Zdrój, którzy otrzymali Olimpa z rąk dyrektora wydziału sportu rekreacji i turystyki województwa dolnośląskiego Pawła Rańdy za zajęcie II miejsca w rozgrywkach klasy terenowej młodzików w sezonie 2016/2017.

Gala to miejsce, pomysł żeby podziękować nie tylko tym najmłod-



Dusznickie Olimpy Sportu rozdano na Duszniki Arena



Roland Winnicki triumfował w kategorii sportowiec amator



Galę uświetniły występy Chóru Tarantella z MZS-u

Złota drużyna

Kulminacyjnym momentem gali było wręczenie najważniejszego, Złotego Olimpu Sportu. Ten przyznano drużynie seniorów MKS Pogoń Duszniki-Zdrój, za awans do klasy okręgowej w sezonie 2015/16 i utrzymanie się w sezonie 2016/17. W imieniu drużyny nagrodę odebrał Bartek Drozdowski. Dla każdego z zawodników przygotowano pamiątkowe medale, a dla drużyny jako całości przekazano symbolicznie statuetkę Olimpa Sportu.

Do zobaczenia za rok, bo to tutaj w Dusznikach jest młodzież, tutaj są tradycje, tutaj jest przyszłość sportu w naszym kraju.

Szymon Korzech

szym, tym lekko starszym, ale też weteranom dusznickiego sportu. Po młodzikach scena należała do piłkarzy związanych z klubem od ponad 20 lat. – Artur gra w Pogoni od jej reaktywacji w roku 1993, w między czasie był członkiem zarządu klubu i jego prezesem. Grzesiek to trener wyróżnionych przed chwilą młodzików. Chciałbym, żeby wśród dzisiejszej młodzieży było wielu takich jak Wy. Takich, których kiedyś będziemy mogli nagradzać jako weterana, tak jak Was. Dziękuję Panowie za wszystko. – gratulował Paweł Skok prezes MKS-u. Olimpu sportu trafiły do Artura Tucholskiego i Grzegorza Stanisławskiego. – Chciałbym życzyć naszym uczniom i sportowcom wielu sukcesów i aby taka gala była co roku, bo my na takie spotkanie sportowe czekaliśmy właściwie od dziecka. – dziękował Grzegorz.

PRZED ĆWIERĆWIECZEM W DUSZNIKACH

Źródło: „Gazeta Gmin” nr 1, 30 października 1992 r.

Z prac Zarządu Miasta

Dyskutowano nad formą przekształcenia Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Zarząd zdecydował przeznaczyć do sprzedaży w drodze przetargu budynek przy ul. Krótkiej 5. Postanowiono sprzedawać każde mieszkanie osobno.

Z braku środków Zarząd postanowił nie przystępować do Business Foundation Book.

Zarząd spotkał się z dyr. WPEC-Wałbrzych w sprawie przejęcia kotłowni i podziału tego przedsiębiorstwa. Ustalono, że niezbędne jest spotkanie wszystkich burmistrzów i wójtów zainteresowanych gmin.

Zarząd spotkał się z Kierownikiem Rejonowego Biura Pracy w celu omówienia problemu bezrobocia w mieście.

W związku ze zbieżnością zamierzeń radnego R. Poloczka w sprawie programu rozwoju turystyki z programem przygotowanym przez „EUROREG” (Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego), Zarząd zasugerował skoordynowanie działań w tym zakresie z powstającym na bazie tego opracowania Konsorcjum „Turystyczna Szóstka” z siedzibą w Szczytniej.

Po zapoznaniu się z programem „EUROREG-u” i sprawozdaniem Burmistrza ze spo-

tkania sześciu gmin w Szczytniej, ustalono, że proponowana partycypacja w kosztach powołania konsorcjum turystycznego i jego funkcjonowania w kwocie 20 mln zł musi być zaakceptowana przez Radę.

W odpowiedzi na wystąpienie Polskiego Związku Niewidomych w Ciechocinku i Fundacji „Wszystko dla Dzieci” (zajmującej się rehabilitacją dzieci z porażeniem mózgowym) Zarząd postanowił przeznaczyć na rzecz tych organizacji po 500 tys. zł.

Zarząd załatwił negatywnie wystąpienie PKP w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości i podatku gruntowego.

Dyskutowano nad aktualizacją planu ogólnego zagospodarowania miasta. W związku z utratą aktualności tego planu, Zarząd poddaje pod publiczną ocenę skutki zmian w zagospodarowaniu przestrzennym, wynikającym z realizacji planu miejscowego.

Dyskutowano nad projektem uchwały w sprawie reklam.

Przyjęto projekt uchwały i regulaminu na temat ustanowienia nagrody za prace dyplomowe dotyczące naszego miasta.

Zarząd zaakceptował urządzenie ciągu pieszo-jezdnego z utrudnieniem ruchu ko-

łowego na ul. Sportowej. Zapoznał się też z propozycją budowy kładki na rzece na przedłużeniu ul. Stromej.

Zarząd przyjął i przedłożył do decyzji Rady projekt uchwały zakazującej spożywania alkoholu w miejscach publicznych na terenie miasta.

Zarząd przyjął projekt uchwały w sprawie przekazania mieszkań na rzecz Skarbu Państwa, celem oddania ich mieszkańcom w ramach rekompensaty za mienie pozostawione za granicą.

Zarząd spotkał się z projektantem i wykonawcą budowy szkoły w sprawie koncepcji kontynuowania tej inwestycji. Ustalono m.in. termin wykonania kompletnej dokumentacji na 28 lutego 1993 r.

W związku z niską frekwencją dzieci w grupie żłobkowej przedszkola, Zarząd postanowił doprowadzić do spotkania z dyrektorem.

Zarząd załatwił negatywnie wniosek Zespołu Domów „Barbara – Polonez” o zmniejszenie stawki opodatkowania.

Zarząd postanowił przygotować uchwałę rozwiązującą Społeczny Komitet Budowy Szkoły.

Turystyczna Szóstka

Francuskiego eksperta ds. turystyki Misji Francusko-Polskiej gościli po czas sesji 16 października radni w Dusznikach.

P. Valliere przybył wraz z Grażyną Świętoń-Pawlicką, przedstawicielką grupy inicjatywnej dążącej do założenia konsorcjum turystycznego sześciu gmin (Kudowa, Lewin, Duszniki, Szczytna, Radków, Polanica). Wg przedstawionej ekspertyzy tylko połączenie wysiłków gmin mogłoby doprowadzić do uzdrowienia i rozwoju turystyki na naszym terenie. [...] Radni interesowali się szczegółami. Pytali głównie o przewidywane źródła finansowania konsorcjum oraz zewnętrzne i lokalne uwarunkowania jego działania. Na koniec radni postanowili nie podejmować jeszcze uchwały o przestąpieniu Dusznik do „Turystycznej Szóstki”. Zadeklarowali jednak taką wolę. Przed podjęciem decyzji chcą zapoznać się z projektem statutu konsorcjum i bardziej konkretnymi planami jego działania.

W Dusznikach

* Do 22 września przebywała w Dusznikach 109-osobowa grupa dzieci z białoruskich domów dziecka z terenów najbardziej dotkniętych awarią reaktora w Czarnobylu. Była to już trzecia grupa. Zapowiadane są następne. Pobyt dzieci w domu wczasowym „Różanka” sponsoruje prywatna firma z Piotrkowa.

* W budynku byłego przedszkola przy ul. Słowackiego 16, oddanym w użytkowanie Placówkom Upowszechniania Kultury Miasta Duszniki Zdrój, rozpoczęto w pierwszych dniach października niezbędne prace remontowe i adaptacyjne. Do odnowionych pomieszczeń przeniesie się z końcem roku Miejski Ośrodek Kultury oraz Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej dla Dzieci i Młodzieży.

* Uwaga kinomani! Najprawdopodobniej na początku listopada wznowi działalność kino „Wiarus”. Seanse odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Thumy przed kasą mile widziane.

* Do nowego, obszernego pomieszczenia po byłej świetlicy ZEM w Rynku przeniesiono siłownię „Fitness Club”. Po ciężkiej pracy z własnym ciałem kulturyści będą teraz mogli splukać pot pod prysznicem.

Plotce mówimy: nie

W pierwszym numerze „GG” redakcja witała na pierwszej stronie Duszniki, które nie posiadały wcześniej swojego regularnego pisma...

[...] Tym, którzy w wyborach samorządowych w 1990 r. poszli do urn należy się trochę więcej informacji. Ci, którzy tamte wybory tylko obserwowali, też chcieliby wiedzieć więcej. Więcej chociażby o tym, czego już dokonali ich przedstawiciele, jak obecnie gospodarują majątkiem gminy i co zamierzają na przyszłość. Brak takich i innych informacji pozwala panoszyć się plotce, sprzyja nieporozumieniom i umacnia nabytą w minionej epoce bierność.

Spróbujmy odwrócić niekorzystne tendencje. Zarząd naszego miasta postanowił współwydawać „Gazetę Gmin”. Stwórzmy więc wspólnie, Duszniczanie, szerokie forum wymiany rzetelnej informacji i wyważonych poglądów. „Gazeta” czeka na Wasze głosy.

O Puchar Burmistrza Dusznik

8 października odbyły się w Dusznikach Indywidualne Biegi Przełajowe o Puchar Burmistrza dla dzieci szkół podstawowych. Początki tej corocznej imprezy sportowej miały miejsce dwa lata temu. Z inicjatywy nauczycielki wychowania fizycznego ze szkoły podstawowej zostały przeprowadzone biegi przełajowe w dwóch grupach: chłopcy – 2,5 km i dziewczęta – 1,5 km. Wówczas nagrody ufundowali sami nauczyciele. W tym roku Rada Miejska przeznaczyła na ten cel 2 mln zł.

Aby zachęcić dzieci do startu, podzielono uczestników na cztery grupy: dziewczęta z kl. V i VI – 1 km, młodzież z kl. VII i VIII – 1,5 km, chłopcy z kl. V i VI – 1,5 km, młodzicy z kl. VII i VIII – 2,5 km. Organizacją imprezy zajmowała się p. W. Zagaja i p. M. Kowal, którzy całkiem skutecznie przekonali dusznickich „biznesmenów” o potrzebie takich zawodów. W efekcie 32 sponsorów zwiększyło pulę nagród datkami pieniężnymi i rzeczowymi.

Na zawody zostały zaproszone wszystkie szkoły podstawowe z czterech sąsiednich gmin. Gościliśmy jednak tylko młodzież ze Szczytniej, która pokazała się z jak najlepszej strony. Tuż przed południem imprezę otworzył burmistrz miasta Bogdan Berczyński. Ilość zgłoszeń zawodników w każdej grupie wiekowej była zaskakująco duża. Zainteresowanie biegami było tym większe, że zaplanowano nagrody – niespodzianki.

Dziękuję dyrekcji, nauczycielom i młodzieży szkolnej za pomoc w organizacji imprezy. Serdeczne podziękowania należą się również wszystkim sponsorom, dzięki którym dzieci otrzymały wspaniałe nagrody. Oto lista sponsorów: p. Gut – sklep chemiczny, p. Kucharczyk – sklep warzywny, p. Żebrowski – sklep spożywczy, p. Jakubowski i Kotula – sklep chemiczny, p. Ugarenko i Ochocimski – Full Bar, p. Olszewska – sklep nabiałowy, p. Płaczek – kawiarnia „Kasieńka”, p. Konarski – kawiarnia „U Bacy”, p. Bukartykowie – sklep „Ela”, p. Poloczek – sklep tekstylny, p. Szewczyk – kwiaciarnia, p. Kamińscy – sklep spożywczo-warzywny, p. Szylińska – sklep spożywczy, p. Lasocińska i Rusnarczyk – sklep z kryształami, p. Miazek – księgarnia, p. Kusz – sklep „Aleksandra”, p. Adamczyk – sklep 1001 drobiazgów, p. Miniach – zakład szewski, p. Mazurkiewicz – sklep dziewiarski, p. Gąsior – sklep warzywny, p. Ziemczonek – sklep „Agał-Comerce”, p. Wątroba – zakład szlifierski, p. Mikucki – sklep spożywczy, OsIR Duszniki, a także p. Urban, Berezecki, Zagaja, Śliwiński, Mularczyk, Mroziński, Kowal, Hartmanowie.

W. Zagaja

toniczno-budowlany (Z...
nien i opinii, – dokum...
wo inwestora do dyspon...
władzenie osoby uprawn...
zwiazków kierownika bud...
tylko czekać na pozwolen...
ia – pozwolenie na budow...
po upływie 14 dni od bud...
ystkim stronom w postępi...
ynym. Stroną jest każda...
awnego lub obowiązku d...
e. Wszelki, zazdrośny...
z szczególnie i dobrych...
dwolanie od decyzji, to...
zпочząć pierwsze wyk...
a fakcie urzęd gminy.

nerze: mandaty karne...
budowy, nakazy rozbiór...
w trakcie budowy?

Zbigniew Cis...

WSKI – kierownik Repre...
ołu Artystycznego ZEM...
kiego w Warszawie, kie...
I Festiwalu Moniuszko...
i FALKIEWICZ – doradc...
ka Kudowa, członek Ra...
rowski przy Ministr...
s żywa reakcja Czyteln...
P. S. O prof. Falkiewicz...
Towarzystwa Gospodar...
Zdroju” nr 4 (sierpień)

Kawiarnia

KASIEŃKA

miła atmosfera

i wszystko, co lubisz

mało?

BILARD POOL

prawie za darmo!

Duszniki Zdrój, ul. Zdrojowa 8, lp.

codziennie od 16.00 do 23.00

człowieka tegoż ale ni...
znieć tej dyskusji, czy...
burmistrzem a p. D. Ch...
przepraszam p. Chmi...
w imieniu... i rezygnacj...
cwa w Komisji Oświaty...
której dyrektorzy szkół...
sem Zarządu i Burmistr...
forum na którym dyre...
wylewali zale swe i prz...
Nie wiem, i jak myślę, z...
zgłupiałem beładnie, i...
nowaniu oświaty w Gm...

ps. Rozumiiałem co n...
dyr. szkoły nr 2.

Dwie

To nie o Hucie w Szc...
niu – „HBK-Violetta” p...
kę akcyjną. Pierwszy f...
my w nowej strukturze...
czył się sukcesem w za...
wowych wydziałach. B...
wego wyprodukowan...
tow więcej niż w analo...
lego roku. Taki rezul...
wzrost wydajności i ob...
cznie obniżono ilość b...
kosć.”

Bez komentarza.

A teraz o Hucie w Sz...
o Hucie w Stroniu – pr...
Lokalnych”.

Pierwsza reklama w historii „Gazety Gmin”



INFORMATOR ZIMOWY 2017/18

Dziecięcy Puchar Orlicy 2017/2018 już niebawem!



W nadchodzącym sezonie zimowym Zieleniec Ski Arena już po raz 23. zorganizuje imprezę, która na stałe wpięta się w kalendarz wydarzeń sportowych na całym Dolnym Śląsku. Mowa tu oczywiście o Dziecięcym Pucharze Orlicy, który z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników we wszystkich kategoriach wiekowych. Zawody rozpocznie tradycyjnie edycja bożonarodzeniowa, której wyniki już po raz drugi, tak jak pozosta-

łe edycje, będą zaliczały się do klasyfikacji generalnej. Cały cykl zawodów podsumują zawody finałowe, które w tej edycji odbędą się 10 marca 2018 r. Planowany harmonogram zawodów prezentuje się następująco:
- 28 grudnia 2017 – edycja bożonarodzeniowa,
- 20 stycznia 2018 – I edycja,
- 3 lutego 2018 – II edycja,
- 17 lutego 2018 – III edycja,
- 10 marca 2018 – edycja finałowa.

Zapisów na zawody można dokonywać na dwa sposoby. Droga mailową na adres: marcin@tandt.pl (najpóźniej do dwóch dni przed każdym zawodami) oraz w dniu zawodów w godz. 9:00 – 1:00 w sekretariacie Pucharu, w budynku „Szarotka” ul. Zieleniec 72, 57-340 Duszniki-Zdrój. Regulamin można znaleźć na stronie www.zieleniec.pl. Serdecznie zapraszamy!

Piotr Szewczyk

Zieleniec, 13 listopada 2017 :-)



Cennik kartnetów czasowych

Sezon wysoki
(24.12.2017 – 04.03.2018 ORAZ 30.03.2018 – 02.04.2018)

Karty godzinowe	Normalny	Ulgowy
2 godziny	50 zł	40 zł
4 godziny	70 zł	60 zł
5 godzin	75 zł	65 zł
7 godzin	90 zł	75 zł

9:00 – 22:00	Normalny	Ulgowy
1-dniowy	105 zł	85 zł
2-dniowy	180 zł	150 zł
3-dniowy	240 zł	190 zł
4-dniowy	310 zł	245 zł
5-dniowy	375 zł	300 zł
6-dniowy	425 zł	340 zł
6 dowolnych dni	520 zł	430 zł
6 dowolnych dni Sudety Ski	570 zł	470 zł

Jazda nocna	Normalny	Ulgowy
16:00 – 22:00	55 zł	50 zł
19:00 – 22:00	40 zł	35 zł

Sezon niski
DO 23.12.2017 ORAZ OD 05.03.2018 Z WYŁĄCZENIEM 30.03.2018 – 02.04.2018

	Normalny	Ulgowy
1-dniowy (7h, sb – nd)	70 zł	60 zł
1-dniowy (7h, pn – pt)	55 zł	45 zł
2-godzinny	40 zł	35 zł
4-godzinny	50 zł	45 zł

Jazda nocna	Normalny	Ulgowy
16:00 – 22:00 (pn – pt)	45 zł	40 zł
19:00 – 22:00 (pn – pt)	35 zł	30 zł
16:00 – 22:00 (sb – nd)	50 zł	45 zł
19:00 – 22:00 (sb – nd)	40 zł	35 zł

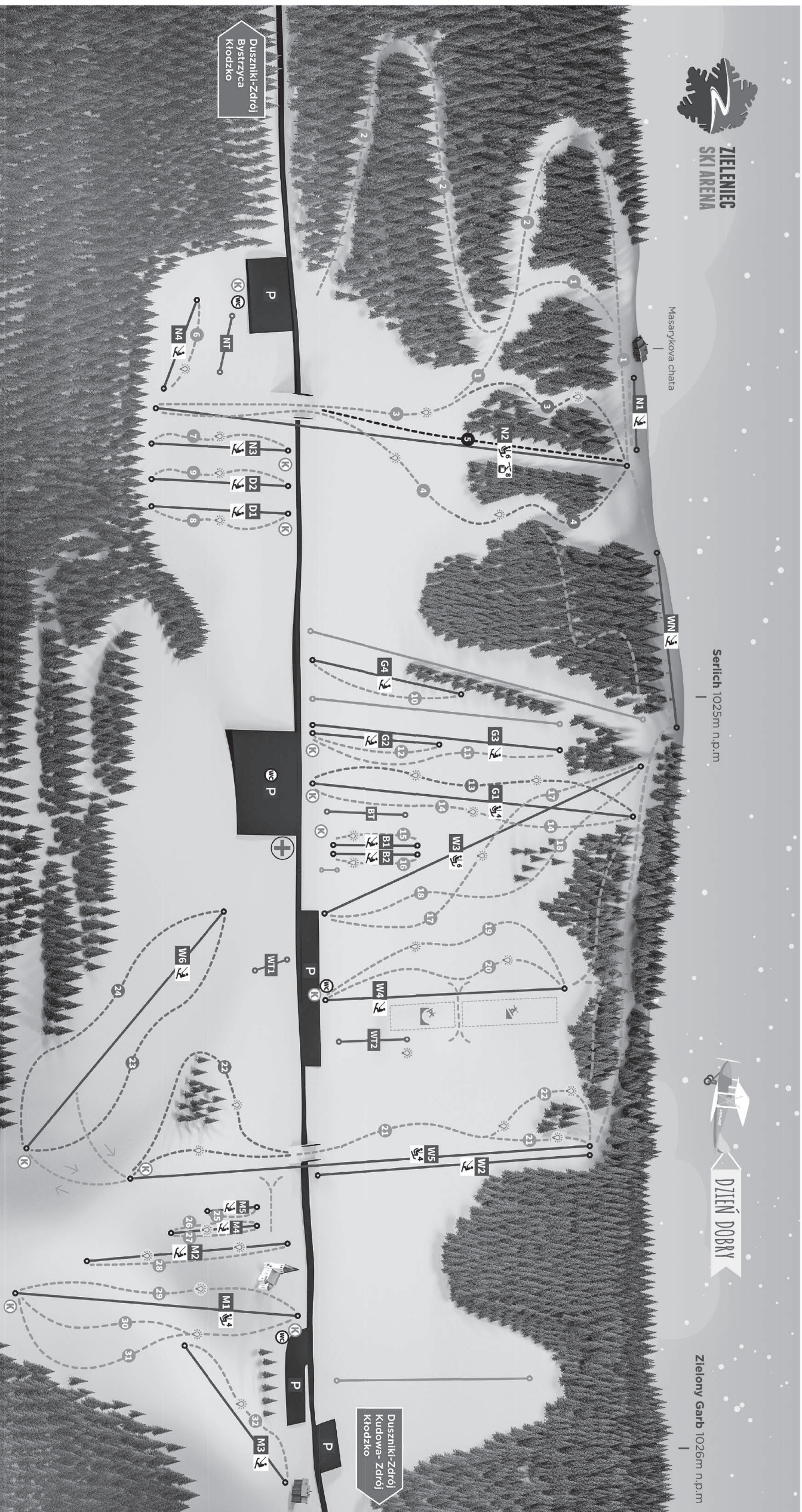
Istnieje również możliwość zakupu kartnetów punktowych. Szczegóły oraz regulamin oferty na www.zieleniec.pl



Serlich 1025m n.p.m



Zielony Garb 1026m n.p.m



Trasy zjazdowe:

- | | | | | | |
|----|------------------------|----|------------------------|----|------------------|
| 1 | Z Masarykovej - 2050 m | 11 | G3 Prawa - 460 m | 21 | W5 Prawa - 900 m |
| 2 | Spacerowa - 2800 m | 12 | G2 Prawa - 280 m | 22 | W5 Lewa - 1200 m |
| 3 | Alpha - 950 m | 13 | G1 Lewa - 600 m | 23 | W6 Prawa - 570 m |
| 4 | Serpentina - 1000m | 14 | G1 Prawa - 850 m | 24 | W6 Lewa - 550 m |
| 5 | Na křečě - 810 m | 15 | B1 Ošlá łączka - 200 m | 25 | M5 Prawa - 140 m |
| 6 | N4 Prawa - 170 m | 16 | B2 Prawa - 200 m | 26 | M4 Lewa - 220 m |
| 7 | N3 Lewa - 240 m | 17 | W3 Lewa - 700 m | 27 | M4 Prawa - 220 m |
| 8 | D1 Prawa - 310 m | 18 | W3 Prawa - 820 m | 28 | M2 Prawa - 450 m |
| 9 | D2 Lewa - 310 m | 19 | W4 Lewa - 500 m | 29 | M1 Lewa - 520 m |
| 10 | G4 Prawa - 300 m | 20 | W4 Prawa - 410 m | 30 | M1 Prawa - 620 m |

Oznaczenia

- | | | | | | | | |
|-----------|--------------------------|-----------|----------------------------------|------------|-------------------------------------|--|-------------------|
| B1 | Bartuś I - 147 m | M3 | Mieszko - 262 m | W5 | Piątka Winterpol - 727 m | | Orczyk / talerzyk |
| B2 | Bartuś II - 148 m | M4 | Mieszko SI - 142 m | W6 | Winterpol 6-ka - 524 m | | Karapa (4-6 os.) |
| D1 | Diaмент I - 223 m | M5 | Mieszko SZ - 67 m | NT | Taśma - 100 m | | Gondola (8 os.) |
| D2 | Diaмент II - 229 m | N1 | Transit Masarykowa - 143 m | WT1 | Winterpol Taśma - 50 m | | Trasa oświetlona |
| G1 | Gryglówka - 597 m | N2 | Skyway Express Nartorama - 780 m | WT2 | Winterpol Taśma - 100 m | | Snowpark |
| G2 | Śnieżka - 219 m | N3 | Patyczak I - 215 m | WN | Transit Winterpol-Nartorama - 350 m | | Half Pipe |
| G3 | Kaia - 459/228 m | N4 | Patyczak II - 147 m | BT | Taśma Bartuś - 124 m | | Parking |
| G4 | Irenka - 222 m | W2 | Winterpol Szarotka - 345 m | | | | GOPR |
| M1 | Mieszko Czerwona - 494 m | W3 | Pomarańczowa Winterpol - 638 m | | | | Kasa biletowa |
| M2 | Mieszko II - 342 m | W4 | Winterpol 4-ka - 411 m | | | | Toaleta |

⊕
GOPR

tel. 721 462 154



BYŁY POLICJANT NA TROPIE MORDERCY

Czy po dwóch dekadach zabójstwo w naszej okolicy zostanie wyjaśnione?

Byli parą, zginęli w nieustalonych okolicznościach, a zbrodnia ta wstrząsnęła całą Polską. Od 20 lat nie udało się odnaleźć sprawców głośnego morderstwa dwójki wrocławskich studentów w Górach Stołowych. Ania i Robert zostali zastrzeleni z zimną krwią. Na górskim szlaku, w biały dzień, pewnie przypadkiem... Nie było motywu i świadków... O niewyjaśnionym zabójstwie opowiada nam Janusz Bartkiewicz – były podinspektor Komendy Wojewódzkiej Policji w Wałbrzychu

Czy mógłby pan opowiedzieć coś o sobie? Jaki związek ma pan ze sprawą zabójstwa na „Narożniku” z 1997 r.?

– W tym czasie byłem naczelnikiem, w stopniu podinspektora, wydziału kryminalnego ówczesnej Komendy Wojewódzkiej Policji w Wałbrzychu. Po ujawnieniu zwłok komendant wojewódzki powołał specjalną grupę operacyjną w 17-osobowym składzie, na czele której stałem od 26 sierpnia do 10 listopada 1997 r. W tym okresie grupa swoją siedzibę miała w Urzędzie Gminy w Szczytniej, a bazę noclegową w Ośrodku Wypoczynkowym Straży Granicznej w Dusznikach-Zdroju.

Przypomnijmy czego dotyczyła sprawa.

– 26 sierpnia w godzinach południowych członkowie wałbrzysko-klodzkiej grupy GOPR, prowadzący poszukiwania zaginionych na niebieskim szlaku pomiędzy Dusznikami a Karłowem studentów ówczesnej Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Anny Kembrowskiej i Roberta Odźgi, odnaleźli ich zwłoki w kompleksie leśnym szczytu Narożnika w odległości około 30 metrów od tarasów widokowych Narożnika. Anna i Robert 15 sierpnia wyszli z Międzylesia, aby niebieskim szlakiem dotrzeć do Karłowa, gdzie od 18 sierpnia rozpoczynał się obóz naukowy studentów Akademii Rolniczej, którego Anna była m.in. współorganizatorem. 17 sierpnia ok. 10:00 z budki telefonicznej na terenie Dusznik zadzwoniła do swego domu i rozmawiała z mamą. Poinformowała ją, że wyruszają za chwilę do Karłowa. I to był ostatni z nimi kontakt, a do Karłowa nie dotarli. Sekcja zwłok wykazała, że obydwoje zostali zastrzeleni z broni palnej. Robertowi najpierw strzelono w potylicę, a kiedy upadł, otrzymał kolejny postrzał w czoło. Anna została zabita jednym strzałem w czoło, w momencie kiedy leżała na ziemi.

Jak potoczyło się śledztwo?

– Grupa operacyjno-śledcza Komendy Wojewódzkiej Policji podzielona została na kilka zespołów, z których każdy prowadził określony wątek wynikający z uzyskiwanych informacji i dowodów. W drugim dniu jej funkcjonowania, w wyniku penetracji masywu Narożnika, z udziałem żołnierzy Piechoty Górskiej z Kłodzka i straży parkowej, w odległości ok 800 – 1000 metrów od miejsca zabójstwa, w kierunku na Radków – Złotno, znaleźliśmy należące do ofiar plecaki. Były one rozprute nożem, a ich zawartość wyrzucona na jedno miejsce. Ustalono, że zaginął charakterystyczny zegarek Anny oraz jej aparat fotograficzny marki Zenith TTL, pamiętnik,

w którym Anna opisywała wszystkie swoje wspólne z Robertem górskie wędrowki, dowody osobiste, legitymacje studenckie, paszporty, legitymacje strażników ochrony przyrody, dwuosobowy namiot, śpiwór, dwie białe czapeczki z daszkiem z logo czerwonego jabłka i kilka innych przedmiotów osobistego użytku.

Na podstawie uzyskanych informacji opracowano kilka wersji osobowych, które po dokładnym sprawdzeniu zostały wyeliminowane. Sprawdzono bardzo dokładnie osobiste i studenckie życie ofiar, ich kontakty przyjacielskie i na uczelni. Niestety nie udało się ustalić motywu tej zbrodni. Przyjęliśmy, że motyw seksualny, który mogłoby sugerować częściowe obnażenie ofiar, był przez sprawców upożarowany, aby utrudnić śledztwo. Zostało ono umorzone po upływie sześciu miesięcy, ale czynności operacyjne trwały, z przerwą od stycznia 1999 do czerwca 2000, aż do marca 2003 r., kiedy to kierownictwo Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu podjęło decyzję o ich zakończeniu i przekazaniu sprawy do archiwum. Od około pięciu lat prowadzę swoje własne prywatne śledztwo, a jego efekty 19 czerwca 2017 r. przekazałem do wykorzystania przez prokuraturę i policję.

Czy uważa pan, że wszystkie procedury były przeprowadzone zgodnie z prawem?

– Wszystkie czynności prowadzili pod moim osobistym kierownictwem doświadczeni funkcjonariusze z pionów kryminalnych i dochodzeniowych. Działaliśmy pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej w Świdnicy. Tak więc wszystko, co robiliśmy, było robione wyłącznie na podstawie prawa i w jego granicach.

Gdyby miał pan większe możliwości bycia na miejscu zabójstwa, zrobiłby pan więcej lub postąpiłby pan inaczej niż pańscy koledzy?

– Jak wyżej wspomniałem, osobiście kierowałem grupą operacyjno-śledczą od 27 sierpnia do 10 listopada 1997 r. W następnym okresie, do 31 grudnia 1998 r., jako naczelnik wydziału kryminalnego nadzorowałem wszystkie podejmowane w ramach działań operacyjnych czynności. W latach 2000 – 2003 ponownie osobiście kierowałem działaniami reaktywowanej w KWP we Wrocławiu grupy operacyjnej w składzie najpierw 4-osobowym, a później 3-osobowym.

Na jaki profil sprawcy wskazywała ekspertyza? O czym mówiła?

– Portret psychologiczny przekazany nam w pierwszej połowie 1998 r., opracowany przez Instytut Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna w



Janusz Bartkiewicz – już na emeryturze wytypował sprawcę

Krakowie, wskazywał, że sprawca jest osobą o zaburzonych relacjach międzyludzkich, mającą trudności w kontaktach z kobietami, jest słabo wykształconym i raczej prymitywnym osobnikiem.

Jakie były główne przypuszczenia co do zabójców? W mediach słyszy się głównie o neonazistach, którzy brali wtedy udział w corocznym zjeździe. Jaka wersja jest najbardziej prawdopodobna według pana?

– Motyw, jakim kierowali się zabójcy, nie został tak naprawdę ustalony, w czym dopatruję się naszego niepowodzenia. W 2001 r., na podstawie konkretnych i mocnych poszlak przyjęliśmy wersję o ideowym zabarwieniu motywu tej zbrodni. Nasze myślenie wyszło od faktu, że w tamtych latach na terenie Dusznik, a konkretnie kempingu przy ul. Dworcowej, odbywały się przez 2 – 3 lata coroczne zjazdy neonazistów z całej Europy. Zabójstwo studentów dokonano do-

kładnie w dziesiątą rocznicę samobójczej śmierci ostatniego nazistowskiego więźnia w Spandau, Rudolfa Hessa, swego czasu prawej reki Hitlera. Według tej wersji, studenci stali się ofiarami złożonymi w hołdzie temu nazistowskiemu zbrodniarzowi, który od lat jest ideową ikoną współczesnych nazistów. Również w Polsce.

Czemu nawet na emeryturze nie daje panu ta sprawa spokoju?

– Była to naprawdę wyjątkowa sprawa, a studenci przypadkowymi ofiarami zamordowanymi na turystycznym szlaku, gdzie ludzie w zasadzie powinni czuć się wyjątkowo bezpiecznie. Ponadto byłem przekonany, że zbrodnię tę mogliśmy w 2003 r. wykryć, ale nieprzeanalizowana decyzja kogoś, kto o policyjnej robocie miał raczej małe pojęcie, uniemożliwiła ustalenie i ujęcie sprawcy tego zabójstwa. Postanowiłem więc podjąć starania, oczywiście w granicach moich możliwości, o wyjaśnienie tej jakże ponurej zagadki kryminalnej.

Postanowił pan również napisać o tym książkę...

– Chcę przypomnieć i upublicznic tę zbrodnię. Może po latach ktoś zechce coś ujawnić, co do tej pory ukrywał nie tylko przed policją. Może ktoś coś słyszał, jakąś opowieść, zwierzenie i być może pod wpływem lektury mojej książki zechce się tym podzielić z organami ścigania. A może tylko ze mną. Ponadto mam nieprzetrąpaną potrzebę wyjaśnienia powodów tej porażki. Bo sprawę tę traktuję jako moją osobistą porażkę, niestety.

Kiedy planuje pan wydać książkę i gdzie będzie można ją kupić?

– Jeśli wszystko pójdzie po mojej myśli, to będzie to pierwsza połowa 2018 r.

O dystrybucji jeszcze z nikim nie rozmawiałem, ale jestem przekonany, że będzie dostępna w księgarniach.

Jak od czasów zabójstwa studentów zmieniła się taktyka prowadzenia śledztw?

– Trudno mi powiedzieć, bo teraz w nich nie uczestniczę. Jednakże z tego, o czym się z mediów i innych źródeł dowiaduję, to jest ona zupełnie odmieniona od tego, jak myśmy postępować. Wówczas, kiedy wytypowaliśmy podejrzanego, to chodziliśmy za nim tak długo, aż zebraliśmy na tyle mocne dowody, że prokuratura nie miała wątpliwości co do podstaw zatrzymania. Obecnie policjanci po otrzymaniu jakiegś informacji od razu delikwenta zatrzymują, a następnie starają się wymusić na nim, aby się przyznał i wskazał na dowody swej winy. To rodzi patologie, o czym niestety bardzo często słyszymy i czytamy w mediach. Oczywiście, są od takiego postępowania liczne wyjątki, ale jak wiadomo od dawna, wyjątki tylko potwierdzają regułę. Jest to efekt wielu zaniedbań, zarówno w taktyce jak i praktyce prowadzenia działań operacyjnych i procesowych, ale to temat na odrębną i dłuższą rozmowę.

Czy po latach poszukiwań, analizie dokumentów i świeżych ustaleniach zbliżył się pan do wyjaśnienia tej kryminalnej zagadki?

– Gdybym tak nie myślał, to moich ustaleń nie przysyłałbym prokuraturze i policji. Zdaję sobie sprawę, że wiele rzeczy nie mogłem, a nawet nie chciałem weryfikować, aby nie „zepsuć tropu”. Od weryfikacji moich ustaleń i informacji są organa ścigania. Mam tylko nadzieję, że być może udało mi się wskazać ten właściwy trop, którym moi młodszy koledzy skutecznie podążą.

rozmawiała
Anita Bodzińska

MKS POGOŃ DUSZNIKI-ZDRÓJ ZAKOŃCZYŁA RUNDĘ JESIENNĄ W WABRZYSKIEJ KLASIE OKRĘGOWEJ

Dramat w 15 aktach

Nie będę opisywał każdego meczu. Nie o to chodzi. Nie będę też szukał kto jest winny, a kto niewinny. Nie taka ma rola, nie taka rola kibiców. Wierzę, że klub sobie poradzi, że znowu będzie to drużyna, bo w tej chwili Pogoni najbardziej nie jest potrzebny napastnik czy szybki skrzydłowy, potrzeba by wrócił Team Spirit.

Sparta...

Myślę, że problemy zaczęły się już podczas rundy wiosennej poprzedniego sezonu. Problemy kadrowe – na skutek kontuzji, wyjazdu kilku osób z kraju... To jedna strona medalu. Druga to plotki o spadku z własnej woli do A-klasy.

Patrzę na Pogoń z tamtego okresu. Wyniki spotkań to jedno, ale nie mniej istotne było to, co działo się na boisku i w szatni. Myślę, że żadna drużyna nie mogła powiedzieć po spotkaniu, że był to „spacerek”. Żółto-czerwoni „gryźli trawę” do ostatniego gwizdka, a kiedy przeciwnik nawet sprowadził ich na kolana, to zawsze mieli uniesione głowy. Kibice szli na mecz i nie wiedzieli jaki będzie wynik, wiedzieli za to, że zawsze będą krew, pot i łzy... Porażki lub zwycięstwa.

Drużyna

Linia obrony w sumie miała ze 150 lat. Ale to nie była starość, to było 150 lat doświadczenia. Zaufanie, porozumienie bez słów i pewność, że jeśli ktoś nie zdąży, to kolega pomoże. Nie najmłodszy atak? I co z tego, jak to profesura. A całość dopełniał mental. Charakterny filing podczas gry, zabawka, nawet jeśli nie wszystko szło po myśli. Bercik, Michał, Tuchol, Świgi, Grzesiu, Adrian, Kacper, Marcin, Felix, Lewy, Tomek, Gorzki, Sławek, Azja, Emil, Karol, Kufel, Damian, Kuba, Boczuś, Jawor, Bartek, Jocker, Marko, Kiero – to na boisku był jeden organizm, maszyna. Tak było do dnia, w którym sportową złość zastąpiły frustracja i nerwy.

Podczas tej rundy wygraliśmy tylko dwa spotkania, tyle samo zremisowaliśmy. Jedenastokrotnie wynik był na naszą niekorzyść. I nie można powiedzieć, że nie walczyliśmy. Niech pierwszy rzuci kamieniem, kto nie miał chwili zawahania w życiu. Walczyliśmy, tylko z meczu na mecz ta walka coraz bardziej nie była tym czymś. Czymś, co było charakterystyczne dla pogonistów. Jak to, kiedy po przegranym meczu przybijali sobie piątki i dziękowali za wspólną walkę.

Z meczu na mecz coś wysysało Pogoń niczym rak. Boisko, szatnia, li-



nia boczna, a na końcu zjadło „złotę”. Przeciwnicy rzucili nas na kolana, ale głowę przetrąciliśmy sobie sami...

Ławka prawdę Ci powie

O stanie drużyny nie świadczy pierwszy skład, świadczy ławka rezerwowych. A ta pod koniec rundy mogłaby śmiało być ławką w poczekalni na SOR-ze. Podczas jednego z ostatnich spotkań na ośmiu zawodników w odwodach Pogoni czterech w wyniku kontuzji ledwo chodziło.

O graniu nawet nie było mowy, proste kopnięcie piłki byłoby wyzwaniem. Piątego widziałem na boisku pierwszy raz od dwóch lat – mam nadzieję, że wrócił nie na jedno spotkanie. Szóstym był bramkarz. Żeby było

zabawniej, to była chyba jedna z najmniejszych ławek podczas rundy.

To jest obraz Pogoni po tej rundzie, ale po każdej tak wyglądała. Raz mniej, raz więcej, ale po każdej z nowymi bliznami, temblakami, ortezami i godzinami rehabilitacji. To świadectwo tego, jak bardzo „sport to zdrowie”. To świadectwo kosztów gry. To świadectwo naszej walki.

To był ostatni mecz...

... ostatni w domu podczas tej rundy. Pierwszy w starym, dobrym stylu. Opanowanie, sportowa złość, walka. Pokazaliśmy, że pamiętamy, jak to jest, że jeszcze wiemy, jak mocno grać w piłkę. Mecz zakończył się re-

misem – niesłusznie, powinniśmy to spotkanie wygrać, ale nie to było najważniejsze. Podnieśliśmy głowę i patrzyliśmy prosto w oczy przeciwnika z „tym” błyskiem w oku. Drużyna znowu była drużyną. Pogonią z duchem i wolą walki.

Ta runda nie była najszcześniejsza dla Pogoni. Zasłużenie przegraliśmy pewnie pięć – sześć spotkań. W taki sposób, że można było się wstydzić – może dwa. Patrząc na całokształt, chciałoby się, żeby rzeczywistość była niczym scenariusz kolejnej części filmu „Rocky”. Pomimo przegranych jedenastu rund i tak wiedzielibyśmy, jak skończy się dwunasta...

Szymon
Korzuch

Kalendarz wydarzeń

Duszniki-Zdrój

Filmowe czwartki,
godz. 19:00; bilety 5 zł
16.11.2017 „Ostatnia Rodzina”
23.11.2017 „Body/Ciało”
30.11.2017 „Ida”
7.12.2017 „Mały Książę”
14.12.2017 „Wszystko gra”
21.12.2017 „Opowieść wigilijna”

* * *

10.12.2017 (niedz.) godz. 15:30
Koncert duetu „Ponad Chmurami”
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety: 20 zł grupowe,
25 zł indywidualne

* * *

16.12.2017 (sob.) godz. 15:30
Koncert operetkowy
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety: 15 zł grupowe,
20 zł indywidualne

Polanica-Zdrój

17.11.2017 (pt.) godz. 19:00
Koncert utworów Leonarda Cohena
„Jestem Twoim mężczyzną”
Teatr Zdrojowy w Polanicy-Zdroju;
bilety: 15 zł

* * *

29.11.2017 (śr.) godz. 10:00
V Spotkania Radością Malowane
Teatr Zdrojowy w Polanicy-Zdroju,
wstęp wolny

* * *

25.11.2017 (sob.) godz. 17:00
Koncert zespołu „Sygit Band”
Teatr Zdrojowy w Polanicy-Zdroju;
wstęp wolny

**XLV sesja
Rady Miejskiej
w Dusznikach-Zdroju
odbędzie się
30 listopada 2017
o godz. 14:00.
Zapraszamy
na relację na żywo.**

Sprostowanie

W nr. 9 (25) 2017 Kuriera Dusznickiego w artykule pt. „RaZEM na szlaku” na stronie 6 został wpisany błędny autor tekstu. Właściwym autorem artykułu był Tomasz Kaczmarek, a nie Jan Tarkiewicz. Przepraszamy.

Red.



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor wydania: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ